

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel. Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejsowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy Gazety bez dodatku urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie

dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłaćcieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w a.

Od Administracji.

Zaproszenie do przedpłaty.

„Gazeta Lwowska“ wychodzi od 1. czerwca 1873 w powiększonym formacie, a z zachowaniem wszystkich dawniejszych działów, zamieszcza oryginalne fejetony i zapiski artystyczne i literackie. Dział **handlowo-gospodarczy**, został znacznie rozwinęty i zasilany bywa przez pióra specjalne. Równie rozszerzone zostały inne rubryki pisma, a mianowicie wiadomości polityczne, lokalne i prowincjonalne.

Przedpłata wynosi wraz z „Dziennikiem urzędowym“ i „Przewodnikiem naukowym i literackim“:

półrocznie od 1. lipca:
pocztą 8 złr., w miejscu 6 złr.,
ćwierćrocznie od 1. lipca i 1. paźdz.:
pocztą 4 zł. 75 ct., w miejscu 3 zł. 75 ct.,
miesięcznie od 1. każdego miesiąca:
pocztą 1 zł. 65 ct., w miejscu 1 zł. 30 ct.,
zaś na „Gazetę Lwowską“ wraz z „Dziennikiem urzędowym“ a **bez** „Przewodnika“:

półrocznie:
jak wyżej (bo „Przewodnik“ gratis)
ćwierćrocznie:
pocztą 4 zł., w miejscu 3 zł.,
miesięcznie:
pocztą 1 zł. 35 ct., w miejscu 1 zł.

Na „Przewodnik naukowy i literacki“ bez „Gazety“, rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.— Zeszyt miesięczny (5 arkuszy 8vo) 50 ct. w. a.

Prenumerować można: ul. Wałowa 1. 29 nowa.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z 13. czerwca mianować nadzwyczajnego profesora teologii moralnej przy gr. or. teologicznym zakładzie naukowym w Czerniowcach Konstantyna Morariu zwyczajnym profesorem tegoż przedmiotu.

Jego Excelencya Pan Namiestnik udzielił stypendyum w kwocie rocznych 50 zł. w. a. z fundacji Maryi Romederowej dla uczniów medycyny Franciszkowi Wyszatyckiemu słuchaczowi II. roku na wydziale lekarskim wszechświeci Jagiellońskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4. czerwca 1873.

Z powodu że w 4 powiatach Galicji panuje księgossusz wydało c. k. Namiestnictwo Morawskie pod d. 7. czerwca b. r. l. 12153 w myśl §. 29 ustawy z dnia 29. czerwca r. 1868 następujące rozporządzenie:

1. Nie wolno wprowadzać do Morawy z dotkniętych zarazą powiatów Galicji zwierząt i przedmiotów w §. 2. powołanej ustawy wymienionych.

2. Przywóz bydła rogatego, owiec i kóz, tudzież przedmiotów w §. 2 b. i c. wymienionych do Morawii z wolnych od zarazy powiatów Galicji odbywać się może tylko koleją żelazną przez stację wchodową Priwos, gdzie wymienione bydła i przedmioty mają być poddane oględzinom w myśl §. 5 ustanowionego tam weterynarza rządowego.

Wszelkie transporty bydła rogatego lub surowych płodów zwierzęcych, które ominą wyznaczony punkt wchodowy, uważane będą za przepadłe w myśl §. 8,

3. Dalszy transport z stacji wchodowej Priwos do stacji kolei najbliższej miejsca przeznaczenia w Morawii, odbyć się może tylko koleją żelazną.

Wyładowanie pochodzących z Galicji transportów bydła, może nastąpić pod warunkami w §. 7 rozporządzenia wykonawczego

do ustawy o zarazie nadmienionymi tylko w następujących stacyach kolejowych:

Mälusch, Ortrau, Zauchtl, Leinik, Prerau, Hullein, Ung. Hradisch, Göding, Neudorf, Lundenburg, Branowitz, Raigern, Brünn, Boskowitz, Zwittau, Hohenstadt, Mugglitz, Littau, Olmütz, Sternberg, Schönberg, Bärn, Prosznitz, Niezamislitz, Wischau, Neu-Kaupnitz, Tetschitz-Kopitz, Kromau, Mähr. Budwitz, Trebitsch, Iglau, Znaim i Grussbach.

4. Transporty bydła rogatego pochodzące z Galicji, Rossyi, lub księstw Nadunajskich mają być pędzone ze stacji wyładowania aż na miejsce przeznaczenia, bez stykania się z bydłem swojskiem i tam, jeżeli nie będą natychmiast na rzeź oddane osobno przez 10 dni trzymane.

Przekroczenia tych postanowień podlegają karze w §. 34 ustawy o zarazie wymienionej.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 14. czerwca 1873.

Z dniem 30. czerwca b. r. rozwiązuje się c. k. Komisye lokalne serwitutowe w Brzeżanach i Sanoku.

Od dnia 1. lipca b. r. należy wszelkie podania, które się odnoszą do spraw serwitutowych okręgów tych komisji wnieść wprost do c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17. czerwca 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów d. 19. czerwca.

Dzienniki czeskie rozbierają obecnie w całym szeregu polemicznych artykułów kwestyę, czy wybrani w bezpośrednich wyborach deputowani czescy mają wstąpić do nowej izby deputowanych Rady państwa. Nad wszelkie spodziewanie znalazły się dość liczne głosy, które otwarcie wypowiedziały, że

czescy deputowani przekonawszy się o bezskuteczności a nawet szkodliwości i biernego opozycji powinni zająć swoje krzesła w izbie deputowanych i tam domagać się urzędystwienienia zyczeń ludności czeskiej. Prasa wiedeńska zwróciła uwagę na te głosy ale przesadziła w swoich wnioskach, uważając wejście czeskich deputowanych do Rady państwa za ewentualność więcej prawd podobną niż dalsze pozostanie na stanowisku biernego opozycji. Dotąd bowiem głosy te spotykają się z bardzo silnym oporem długiego obozu stronnictwa czeskiego, który udzielił Czechów w Radzie państwa nazywa netylko krokiem szkodliwym ale nawet upokorzącą niekonsekwencyą. W każdym razie jednakże fakt, że kwestya wzięcia udziału w Radzie państwa poruszona została wyraźnie w wpływowych dziennikach czeskich, jest już ważną zdobyczą dla sprawy skonsolidowania stosunków konstytucyjnych.

Sprawa ugody kroackiej wkrótce będzie już faktem dokonanym. Węgierska deputacja regnikolarna przyjęła elaborat swojego podkomitetu i zakomunikowała tę uchwałę deputacji kroackiej. Chyba nieprzewidziane wypadki mogłyby obecnie zwichnąć postępujące tak pomyślnie dzieło ugody.

Parlament niemiecki uzyskawszy wreszcie komplet do uchwał potrzebny przystąpił do załatwienia spraw pilniejszych. Przyjęciem ustawy o państwowym urzędzie kolejowym załatwioną zostaje faktycznie głośna sprawa nadużyć przy udzielaniu koncesyi kolejowych w pruskim ministerstwie handlu. Tajny radca Wagener, główny aktor tej sprawy, podał się już do dymisji. Wkrótce rozpoczyna się już ważne obrady nad ustawą prasową t. j. nad projektem wypracowanym w łonie izby niejako demonstracyjnie wobec przedłożonego radzie związkowej a tak silnie zaatakowanego projektu rządowego. W ten sposób izba zmanifestuje swoje zdanie w tej sprawie, zanim projekt rządowy zostanie jej przedłożony. Zdanie to będzie niewątpliwie nieprzychylnem dla projektu rządowego, ale chociaż rząd to niezawodnie przewiduje dotąd przecież nie okazał skłonności do ustępstw na korzyść dziennikarstwa.

stępnem duchowego życia, i że nie należy robić zuchwałych experimentów, dyktowanych manją naśladowania tego, co się dzieje zagranicą.

W ostatnich np. czasach rzucono się namiętnie do tłumaczeń. Kierunek to zaiste godny wszelkiego uznania, gdyby go regulował trafny krytyczny wybór, ten zdrowy instynkt, który zawsze odgadnie, co może być w obecnej chwili pożywnym pokarmem a co rodzajem trucizny dla społeczeństwa. Za owym nie zawsze umiarkowanym pędem do najrozmaitszych tłumaczeń bez wyboru, przysięść musiała i przyszła pewna niewczesna u nas jeszcze uniwersalność w literaturze, pojawił się pewien kosmopolityczny kierunek w wyborze przedmiotów naukowych i literackich, który szacowny i zbawienny jest niezawodnie, ale tam tylko, gdzie piśmiennictwo pamiętało już przedtem o wyłączeniu swoich, domowych potrzebach. Nim literatura niemiecka objęła horyzontem swym świat niemal cały, nim nabyła owej cechy znakomitej uniwersalności, która zaszczytem i największą zasługą jest niemieckiej myśli — starała się przedtem już dogodzić wszystkim czysto narodowym potrzebom, wyczerpać gruntownie wszystkie specyficznie swoje kwestye i sprawy, albo przynajmniej nie zaniedbywała ich dla rzeczy bardziej oddalonych, lub zupełnie obcych.

(Dokończenie nastąpi.)

SKROMNA WSKAZÓWKA.

Nie darmo nazwano wiek nasz wiekiem papierowym — nigdy zapewne tyle nie pisanego, nie drukowanego, nie czytano, co za naszych czasów. Krocie piór biegają codziennie po białym papierze, krocie pras drukarskich stękają ciężko, aby krocie żarłocznych wypełnić kolumn dziennikarskich, na które znowu krocie czytelników czekają z mniejszą lub większą ciekawością. A obok dzienników, które z świstków dawniejszych stały się niemal księgami, ileż ulotnych pism, broszur, książeczek, książek i ksiąg ogromnych nie rzuca rok każdy, dzień każdy na targ księgarski!...

Powiadają, że do owej nazwy papierowego wieku, którą ochrzczono czasy dzisiejsze, głównie przyczyniła się niesłychanie obfita produkcja literacka Niemiec. Niezawodnie dwa charakterystyczne wyrazy *Papierfluth* i *Schreibseligkeit* do Niemców należą, niezawodnie nie masz rzeczy, choćby widocznie drobnej, o którejby nie wydrukowano tam tomów lub przynajmniej broszur kilka, a bibliografia ich współczesna olbrzymie wykazuje listy — ale nie sami oni tylko cieszą się tak obfitą płodnością. Nie ustąpią im z pewnością Francuzi ani Anglicy — a kto wie czy niezadługo i my im ustąpić zechcemy co do stosunkowej mnogości artykułów księgarskich?

Dawniej szlachcic na wsi nie drukowanego nie miał, prócz Berdyczowskiego kalen-

darza, żadnych gazet nie widywał, prócz owej żywej gazetki, którą był ulubiony faktor jegomości, w żadne nie bawił się konjunktury polityczne, prócz tych, które książdz kwestarz mu dostarczał raz na miesiąc lub kwartał, a jeśli już trafił się jaki szlachcic, co korespondenta miał w stolicy, dla siebie do spraw wysokiej polityki, dla jejmości do spraw wysokiej mody, lub jeśli Boże uchował! miał w domu jeden numer *Gazette de Leide*, i to z przeszłego roku — to uchodził za głębokiego statystę i człeka wielce biegłego w wszelakich scyencyach wyzwolonych.

Dzisiaj sto razy więcej czytamy niż dawniej, szkoda tylko, że znowu dziesięć razy więcej piszemy niż czytamy. Produkcya wyprzedziła konsumcyę, a jak dawniej wędług starego przysłowia „dwa były dragany a cztery kapitan“ — tak teraz przynajmniej co czytelnik, to autor. Jegomość musi dziś czytać albo przynajmniej dla *decorum* abonować kilka dzienników politycznych, panie i panienki muszą mieć swoje żurnale modne, swoją biblioteczkę, złożoną z romansów, poematów i innych płodów nadobnej literatury.

Ale mimo to piszemy jeżeli nie więcej, niż potrzeba, to z pewnością więcej niż czytamy. Czasem nawet sprawiedliwiej zastosowaćby można pierwszą uwagę, niżeli drugą, najczęściej zaś bywa, że jeśli nie piszemy więcej niż potrzeba, to znowu za mało piszemy tego, czego właśnie potrzeba. Kto wie, czy nawet ta ostatnia okoliczność nie jest jedną z przyczyn owej apatii, o którą obwiniają publiczność naszą i wydawcy i autorowie — trudno bowiem przypuścić, aby

publikacya jakaś, która trafia w rzetelną potrzebę społeczeństwa, porusza śmiałą ręką jakąś strunę, drżącą w jego umyśle lub sercu, trudno przypuścić, mówię, aby publikacya podobna nie wywołała takiego zajęcia i takiego udziału, któryby wynagradzał pracę autorowi, nakład wydawcy...

Ale trudna to sprawa bardzo, to rozstrzygnięcie kwestyi, co jest potrzebnem, a co nie, czego wymaga chwila, a co jej nie obchodzi wcale. Każdy wydawca jest tego przekonania, że właśnie jego książka, jego broszura, jego dziennik dogadza niezbędnej potrzebie, wypełnia najważniejszą lukę, nieśie pewny ratunek lub złotą naukę społeczeństwu. Gdyby każde takie indywidualne zdanie przyjąć za prawdziwe, wypływałoby ztąd jasno jak na dłoni, że nam przede wszystkim potrzeba pozytywizmu, emancypacji kobiet, i — kryminalnych romansów francuzkich, albowiem te trzy działy stosunkowo najsilniej reprezentowane są w ruchu dziennikarskim i księgarskim.

Nie da się zaprzeczyć, że dzisiejszy ruch literacki, którego ożywieniem cieszyć się zresztą wypada, obejmuje wiele takich rzeczy, które albo już, albo jeszcze, albo co gorzej, wcale nie są potrzebne, i wiele takich, które bodajby nigdy nie były potrzebne. Pojawiają się u nas rozprawy i dzieła, których temat nie ma bezpośredniej styczności z społeczeństwem, które nie zgadzają się z warunkami jego umysłowego rozwoju, a przedewszystkiem nie chcą czy nie umiały uwzględnić tej prawdy, że literatura iść powinna ręką w rękę z organicznym po-

Prywatny telegram paryzki *Pressy* zapewnia, że porzucony przez stronnictwo rządowe plan obwołania marszałka Mac-Mahona prezydentem na pięć lat podniesie niebawem za radą Thiersa lewica i lewy środek. Telegram dodaje, że celem tego planu byłoby rozbięcie koalicji stronnictw monarchicznych. Chociażby nawet wiadomość ta była nieprawdziwą, to zawsze oczekiwać można niezadługo z inicjatywy lewicy ponownego zmierzania się stronnictw w zgromadzeniu narodowym. Sposobność do tego nastęrczy sprawa deputowanego Ranca, który ma być stawiony przed sądem wojennym za udział w komunie paryzkiej.

Parlament włoski uchwalając przedyskutować cały budżet przed odroczeniem, zażegnał tem samem wybuch przesilenia w gabinecie włoskim.

W parlamencie angielskim sekretarz stanu Enfield w odpowiedzi na interpelację, oświadczył, że rząd angielski nie otrzymał dotąd z Hiszpanii urzędowego uwiadomienia o ostatnich wypadkach i z tego powodu nie mógł zająć się sprawą uznania proklamowanej już republiki. Interpelant, P. Taylor, zapowiedział adres do korony z prośbą o uznanie republiki. Zdaje się, że uznanie to nastąpi przed uchwaleniem adresu. Inne mocarstwa europejskie uznają zapewne wkrótce nowy rząd Hiszpanii, bo dotychczas nie nastąpiło to jedynie z tego powodu, że nie chciano wyprzedzać uchwały kortezów.

Austria - Węgry. Książę Rumunii Karol przybędzie do Wiednia 22. b. m. i zabawi tam 4 albo 5 dni.

— *Fremdenblatt* zapewnia, że zupełnie nieuzasadnioną jest podana w dziennikach wiedeńskich wiadomość, jakoby gabinet wiedeński i petersburski starały się skłonić Anglię do wysłania wspólnej noty z przyjacielskimi przestrogi dla rządu tureckiego.

— Królowa Izabella i książę Montpensier bawią obecnie w Wiedniu. Wkrótce przybędą tam mają hrabia i hrabina Paryża; a skoro nastąpią ferie w zgromadzeniu narodowym, także książę Aumale i Joinville.

— *Journal des Débats* w artykule poświęconym pobytowi cesarza Rosyji w Wiedniu pisze temi słowy o polityce Austrii: „Polityka wschodnia hrabiego Andrassy kieruje się najważniejszymi interesami austriacko-węgierskiej monarchii; opiera się ona na sumiennem uszanowaniu istniejących traktatów, zyskała zupełne uznanie w delegacjach i nie może zmienić się w jednym dniu. Nie zmieniła się więc ta polityka w skutek pobytu cesarza Rosyji w Wiedniu. Ażeby zbliżyć się do Rosyji, niepotrzebował gabinet robić najmniejszej ofiary ani w zewnętrznej ani w wewnętrznej polityce. Potrzeba i chęć zbliżenia były po obu stronach równe, ale w czasie pobytu cesarza Aleksandra w Wiedniu nie przyszedł do skutku formalny układ ani co do sprawy wschodniej ani co do innych kwestyi. Polityka nie zajmowała w tym zjeździe wybitnego miejsca; jeżeli o niej mówiono to tylko w ten sposób, jak o każdym innym przedmiocie rozmowy; nie było ani czasu ani powodu do właściwych rokowań. Wiedeńskiemu spotkaniu się monarchów Austrii i Rosyji można jedynie takie znaczenie przypisać: Przyjazd cesarza Rosyji dowodzi, że rząd rosyjski nie myśli w tej chwili o polityce zaczepnej ani o planach nieprzyjaźnych Austrii; przeciwnie Rosya pragnie pozostać z Austrią w stosunkach przyjaźnego i pokojowego sąsiedztwa. Przyjazd cara dowodzi, że gabinet rosyjski pragnie zatrzymać na wschodzie status quo i że pod tym względem przyszło do skutku milczące porozumienie pomiędzy Austrią i Rosyją. Po serdeczności, z jaką witali się obaj monarchowie, ich rodziny i ministrowie Austrii może być pewną, że dążności panslawistyczne odtąd nie otrzymają z Petersburga zachęty. Pojednanie się obu dworów jest ważną rękojmnią powszechnego pokoju i pozwala Austrii oddać się spokojnemu załatwieniu swoich spraw wewnętrznych.

Niemcy. Rada związkowa porozumiała się ostatecznie co do pieniędzy papierowych dla cesarstwa. Na mocy tego kom-

promisu puści cesarstwo w obieg 120 milionów marek pieniędzy papierowych w sztukach po 5, 25 i 50 marek. Do 1. lipca 1875 muszą wpłynąć do kasy wszystkie papierowe pieniądze cesarstwa. Nowe te banknoty przyjmować muszą wszystkie publiczne kasy niemieckie zaś w prywatnych stosunkach nikt nie jest obowiązany do ich przyjmowania. Główna kasa cesarstwa musi banknoty te na żądanie mieniać na brzęczącą monetę. Te 120 milionów marek w nowych banknotach cesarskich rozdane będą między związkowe państwa, które za to wydać muszą odpowiednią ilość papierowych pieniędzy mających walor u nich. Kraje, które wcale nie posiadają pieniędzy papierowych, otrzymają przypadającą na nich część nowych banknotów bez potrzeby wydawania za nie innych.

Na posiedzeniu parlamentu z dnia 16. b. m. wniósł dep. Windhorst z Meppen projekt tymczasowej ustawy prasowej (Nothpressgesetz), który żąda jedynie zniesienia stempli i kaucyi od dzienników. Izba nie dyskutowała merytorycznie nad tym projektem, lecz skorzystała ze sposobności, aby skrytykować inspirowany przez Bismarcka pruski projekt ustawy prasowej. Lasker utrzymywał, że projekt ten zaledwie dwa tuziny głosów będzie miał za sobą, tak wielki jest wstręt Izby do projektowanej ustawy. Bismarck w odpowiedzi Laskerowi i Windhorstowi okazał się stanowczym przeciwnikiem wolności prasy.

Na tem samem posiedzeniu toczyły się także obrady nad wprowadzeniem konstytucyi niemieckiej w Alzacyi i Lotaryngii. Główne punkta tej ustawy są: ustawa wyborcza do parlamentu wchodzi w życie 1. stycznia 1874 roku. Alzacya i Lotaryngia wybierają 15 deputowanych. Podatki istniejące jako konsumcyjny i od piwa utrzymują się i nadal. Cesarz ma prawo pod nieobecność parlamentu wydawać rozporządzenia prawomocne o ile nie tyczą zmian prawodawstwa. Ci którzy oświadczyli się za narodowością francuską odzyskują prawo wyboru, jeżeli deklarację swoją cofną.

Francya. Czytamy w paryzkiej korespondencji *Gazety Kolońskiej*. Dnia 14. b. m. był wielki ruch w Wersalu. Deputowani zjechali się o godzinie 12 w południe, gdyż w godzinę później miało się odbyć posiedzenie w biurach, na którym miano obradować nad kwestyą wytoczenia procesu dep. Rancowi. Rozprawy toczyły się w biurach z wielkiem umiarkowaniem, a w niektórych głosowano bez poprzednich rozpraw. W 4 biurze tylko było bardzo burzliwe posiedzenie; tu bowiem powstała namiętna walka między deputowanym Depeyre z prawicy a Gambettą, który jednakże nie wyszedł zwycięsko, gdyż biuro to wybrało do komisji deputowanego, który jest za wytoczeniem procesu Rancowi. O godzinie czwartej znano już dokładnie skład komisyi. Na 15 jej członków trzech tylko jest przeciwnych znanemu żądaniu gubernatora Paryża. Deputowany Raoul Duval, który w 6 biurze wybrany został członkiem komisyi, postawił wniosek, ażeby komisya przystąpiła bezzwłocznie do ułożenia sprawozdania w tej mierze; wniosek ten jednak nie utrzymał się. Następnie odbyło się posiedzenie Izby. Na porządku dziennym stało między innemi sprawozdanie z wyboru Ranca na deputowanego. Sprawozdawcą wybrano dep. Baragnona, który w mowie swej podniósł, iż mimo kilku wypadków nieformalności, wybór ten zakwestyonowany być nie może; zresztą Ranc był już deputowanym, kiedy zgromadzenie narodowe odbywało swe posiedzenia jeszcze w Bordeaux. Wprawdzie należał on do komuny paryzkiej, i z tego powodu ma być wytoczony proces przeciw niemu, ponieważ zaś wyrok skazujący jeszcze nie zapadł, więc okoliczność ta nie ma żadnego wpływu na ważność lub nieważność tego wyboru. Przy głosowaniu powstali za wnioskiem sprawozdawcy z wyjątkiem czterech deputowanych, wszyscy członkowie Izby.

Hiszpania. Gabinet wydał manifest, w którym określa obecny stan rzeczy w Hiszpanii i podaje program, według którego rząd postępować zamierza. Armia musi zo-

stać zreorganizowaną i karność przywrócić. Przed ułożeniem budżetu musi być załatwiona sprawa podziału Hiszpanii na stany związkowe. Deficyt wynosić będzie około 2500 milionów realów. Rząd usilnie starać się będzie poprawić los robotników i dla tego będzie obstawiał za zaprowadzeniem sądów przysięgłych, złożonych z pryncypałów i robotników; zadaniem tych sądów będzie za-pobieganie znowom robotników. Dalej zapowiada rząd w swoim programie rozdział kościoła od państwa, równouprawnienie wysp antylskich z Hiszpanią i zniesienie niewolnictwa na wyspie Kubie. Z powstańcami będzie rząd postępował według ustaw wojennych. Minister Muro przedłożył gabinetowi plan finansowy, według którego na kraj nałożoną być ma kontrybucya wojenna 300 milionów realów, podatki za następne półrocze z góry pobrane i zaprowadzony podatek od zapalek.

— O obecnym stanie powstania hiszpańskiego pisze korespondent paryzki do *Times*: Łudził by się ten, kto by utrzymywał, że generał Velarde stoi w Katalonii na czele około 15,000 a generał Nouvilas w północnych prowincjach na czele 20,000 żołnierzy. Nouvilas otrzymał od swoich własnych żołnierzy przezwisko *Novelas* (bajeczka). On to wezwał dawniej jeszcze władze francuskie w Bayonne, ażeby były przygotowane na internowanie karlistów, których on wkrótce na terytorium francuskie wyprze. Lecz po wstańcy wymykają mu się ciągle a kto wie, czy w końcu jego samego nie wyprą. Robią oni niewątpliwie postępy i stają się ciągle silniejszymi i śmielszymi. Z listów prywatnych i korespondencji do dzienników wynika stanowczo, iż Bilbao mocno jest zagrożone. Bogate to miasto w prowincyi Biskajja byłoby bardzo cennym nabytkiem dla karlistów, którzyby przez jego zdobycie uzyskali tymczasową stolicę i silną podstawę do dalszych operacji wojennych. Jeżeli rząd republikański nie zdoła lepszej postawić armii przeciw powstańcom, to karliści z pewnością stanowczo wezmą górę. Jest dziś w Hiszpanii około 6000 wojskowych, różnych rang, od generała aż do szeregowca, którzy nie zostając w służbie czynnej, chcą chwycić za broń i wyruszyć przeciw nieprzyjacielowi. Lecz nie staną oni wcale w obronie rządu madyryckiego, raczej przeciw niemu broń podniosą. Niektórzy z tych wojskowych nie chcą się łączyć z karlistami; lecz prawdopodobnie przyjdzie do tego, jeżeli nikt nie wywiesi sztandaru, któryby był sympatyczniejszym dla nich jak sztandar karlistów.

KRONIKA.

□ **P. Kretzulesko**, rumuński minister handlu, przejeżdżał dnia 18. b. m. przez Lwów, zjadł wraz z rodziną swoją uład się do Wiednia, celem zwiedzenia wystawy powszechnej.

* **Centnar kawy skradziony.** Wczoraj wieczór skradziono kupcowi p. Jonasowi Ehrlichowi z podwórza pod 1. 36 przy ulicy krakowskiej centnar kawy w cenie 90 zlr. Uwięziono z tego powodu stróża kamienicy, przed którego pomieszkaniem znaleziono około 25 funt. schowanej pod paką skradzionej kawy.

* **W Domażyrcu** pode Lwowem nie odzyskani dotychczas złodzieje ukradli w nocy na niedzielę gospodarzowi Piotrowi Mokrzakowi z pastwiska konia karego, lat 11 mającego, wartości 70 zlr. i klacz czerwoną łysą lat 4 mającą wartości 40 zlr.

* **Podejrzana własność.** Dzisiaj rano przytrzymał policjant na ulicy grodeckiej włościanina Jurka Droziaka z Najdyszyna w powiecie Grodeckim z powodu, że sprzedawał za bezcen białe kaftan damski podbity białem futrem. Droziaka, który tę suknię miał znaleźć na drodze, odstawiono do sądu powiatowego.

* **Nieostrożność.** Wczoraj w południe strącił ktoś z okna pomieszkania p. P. S. na pierwszem piętrze domu pod 1. 9 przy ulicy weklerskiej wazon z kwiatem, który omal nie skaleczył pewnego przechodzącego kupca w głowę, uderzywszy tylko o brzeg kapelusza.

□ **Zbiory Kühnla.** Otrzymujemy list następujący: „Szczególna redakcya doniosła wczoraj o starożytnych działach, znajdujących się w posiadaniu magistratu lwowskiego, i o życzeniu Zakładu wzięcia ich do swego muzeum niejako w depozyt. Wzmianka ta powoduje mnie przypomnieć, że magistrat miasta Lwowa od dwóch lat znajduje się w posiadaniu zbiorów zapisanych mu przez śp. majora Kühnla. Zbiory te składają się z rycin i obrazów, ale jakkolwiek zawierają niejedną rzecz cenną, przecież

tak są szczupłe, że małą tę kolekcję brać za podstawę osobnego muzeum miejskiego byłoby zbyt śmiałym marzeniem. W stanie zaś swoim obecnym i w miejscu, w jakim dotąd zbiór ten się mieści, przedź lub później szwank ponieść może, nikomu nie przynosząc pożytku. Nim znajdzie się możność utworzenia obok muzeów x. x. Lubomirskich i hr. Dzieduszyckiego trzeciego muzeum miejskiego, prawdopodobnie wiele czasu upłynie — stawiam więc skromne pytanie, czyli by nie było pożyteczniej powierzyć te zbiory muzeum Zakładu Ossolińskich, gdzie się już i tak część Kühnlowskiej kolekcji znajduje, gdzie jest już galeria obrazów i znakomity zbiór rycin, i gdzie nareście przystęp dla publiczności i dla artystów studiujących codziennie jest wolnym?”

□ **Wychodźcy z Rosyji.** Czas powtarzając wiadomość podaną przez nas, że przez Lwów przejeżdżać ma 450 emigrantów z Rosyji do Ameryki, dodaje od siebie, że wychodźstwo z Rosyji nie jest dozwolone. Ponieważ uwaga ta, opierająca się zresztą na słusznych podstawach, mogłaby podać w wątpliwość prawdę naszego doniesienia, dodajemy więc, że przecież istotnie przejazd tych „wychodźców” nastąpi, że przewoźu ich podjęła firma Fryderyka Victor w Bremie i że ułożyła się o pociągi osobne z Podwołoczysk do Myśłowic, z Myśłowic do Wrocławia, z Wrocławia do Berlina a z tąd do Bremy. Wniesione w tym celu do zarządów kolejowych podanie, opiewa dosłownie: „Towarzystwo wychodźców (*von Auswanderern*) z południowej Rosyji zamierza etc.” Fakt ten emigracyi, dozwolonej wyjątkowo przez rząd rosyjski, tłumaczy się tem, że wychodźcy ci są to koloniści niemieccy.

— **Towarzystwa prawnicze.** W sekcji administracyjnej tego towarzystwa odbędzie się w sobotę o godzinie 7. posiedzenie. Na porządku dziennym rozprawy pp. E. Mochnackiego, sekretarza Wydziału krajowego i dra. E. Rittnera docenta uniwersytetu lwowskiego, o dwóch zasadniczych sprawach gminnych.

— **Okropny zabobon.** Donoszą nam ze Szczucina (w starostwie Dąbrowskim), że w nocy z dnia 12 na 13. czerwca niewiadomy sprawca odkopał na tamtejszym cmentarzu zwłoki dziewczęcia 8-letniego, pochowanego w kwietniu, a odciawszy głowę i prawą rękę i następnie trupa przewrotnie i wspaniałomyślnie w trumnie, na powrót do grobu spuścił i lekko zagrzebał. Występek ten stanowi teraz przedmiot sądowego dochodzenia. Jest domysł, że źródłem tego szkaradnego czynu jest zabobon pewnej części tamtejszego ludu, który wierzy, że obnoszenie trupa po polach sprowadza obfite urodzaje.

— **Kongres nauczycieli tańca.** Zgromadzenia taneczników większych miast, uniwersytetów i wyższych zakładów naukowych, odbywało w Berlinie na dniu 4. do 6. czerwca posiedzenie „celem nadania w przyszłości tańców narodowego i jednostajnego piętna.” Panowie ci postanowili w akademii, która ma urządzić metodę nauczania, traktować o wszystkim, co sztuki tańca dotyczy i ogłaszać w piśmie miesięcznem; dążyć do kształcenia ciała jako gałęzi nauki we wszystkich zakładach naukowych i zwracać uwagę na rady lekarskich i artystycznych powag przy urządzaniu jednostajnej metody nauczania. W tym celu będzie się akademii zbierała corocznie w jednym z większych miast.

— **Ostatnim królem perskim**, który odwiedził Europę, był Kserkses. Pomiędzy temi odwiedzinami (480 przed Chr.) a wizytą Nassred-din szacha, upłynęło lat 2353.

— **Autobiografia Stuarta Mila.** Autobiografia, którą Stuart Mill pozostawił, przeznaczając ją do wczesnego ogłoszenia, jest bardzo krótką, bo stanowić będzie tom, nie większy jak jego znane dzieło: *On Liberty*, które w wydaniu ludowem obejmuje około 110 wązko drukowanych stron w ósemce

— **Rzadkie biblie.** Na publicznej licytacji zbioru starych książek i manuskryptu po nieboszku Perkins, sprzedano między innemi za bajecznie wysokie ceny przepyszne stare biblie. Za biblię łacińską (*Moguntiae, per Gutenberg et Fust, circa 1450—55*) pierwsze wydanie pisma św. drukowane na pergaminie, pierwsza książka opatrzona medziorytami dokonana przez wyalazcę sztuki drukarskiej, niewątpliwie najważniejsze dzieło w annałach typografii, zapłacono 3400 funtów szt. a zatem około 40,000 zlr. w. a. Za wyborną kopię tego dzieła, drukowaną na papierze, dano 2690 funtów szterlingów.

— **Śmierć Fryderyka Raumera.** W Berlinie umarł w piątek wieczorem sławny historyk niemiecki Fryderyk v. Raumer. Urodził się on 14. maja 1781 w Wörlitz pod Dessau, dożył więc lat 92. — Od r. 1819 był na uniwersytecie berlińskim profesorem historii i umiejętności politycznych. W r. 1848 powołany został do parlamentu niemieckiego; ztąd zaś wysłany jako ambasador do Paryża. Telegraf nie doniósł ani słowa o śmierci sławnego historyka. Zmarły był jak wiadomo przyjacielem Polaków. Dzieło jego o rozbiórce polski wyszło niedawno w polskim przekładzie Karola Forstera.

— **Machiny do szycia.** Świeżo ogłoszone urzędowe sprawozdania o przeszłorocznej

spzedaży machin w Ameryce dają nowy dowód wielkiej wagi tej gałęzi amerykańskiego przemysłu. Znana firma: The Singer Manufacturing Company sprzedawała największą jak dotąd ilość machin. Następnie pod przysięgą podane zestawienia statystyczne dadzą nam miarę rozległości interesów tych fabryk: „The Singer Manufacturing Company sprzedała 219.758 maszyn — The Wheeler and Wilson Co. 174.088 — The Grove and Baker Co. 52.010, The Weed Co. 42.444, inne zaś fabryki razem sprzedały około 200.000 maszyn.

— **Piekłne maszyny.** Od niejakiego czasu rozechodziła się po Londynie wieść o fabrykowaniu machin piekielnych, nie różniących się zewnętrzną formą swoją wcale od węgli kamiennych w tym jedynie celu, aby wysoko zabezpieczone parowce bez narażenia życia załogi, wysadzać w powietrze. Wieści tej z początku nie dawano wiary, dopóki francuzki minister marynarki, nie zwrócił uwagi towarzystw asemuracyjnych na te lotrowskie fabrykaty. Konsul Wenezueli w Londynie rozpiął się przed kilku dniami o tej sprawie w liście do *Times*, w którym pisał, że na dniu 16. kwietnia przyszedł do jakiegoś jegomości i bez pretensji do wynagrodzenia ofiarował się udzielić mu nader ważnej dla Wenezueli wiadomości. Opowiedział on z dokładnym podaniem imion i dat, że okręt przeznaczony do jednego z pierwszych portów Wenezueli ma wkrótce opuścić port francuzki i że na tym okręcie znajduje się pewien Francuz z owymi machinami piekielnymi. Konsul uwiadomił o tem natychmiast władzę czuwającą nad rzeczonym portem i rząd w Karakas — później zaś sam widział sześć cali wysoką i cztery cale szeroką, do węgla podobną maszynę. Po miesiącu, pisze dalej konsul, doniósł mu tenże sam pan co dawniej, że w owym porcie Wenezueli istnieje banda, przygotowująca się do olbrzymiego oszustwa. Zamiarem jej jest do pewnej ilości parowców nakładować towarami bez wartości, zabezpieczyć je o ile możliwości jak najwyżej i za pomocą „piekielnych maszyn” wysadzić w powietrze. Szanowny donosiciel pokazał pismo angielskiego ministra okazujące, że rząd angielski bacznie śledzi sprawę. Konsul, p. Fr. H. Hemming podaje rzecz tę do publicznej wiadomości dla ostrzeżenia towarzystwa zabezpieczenia i innych. W razie wojny morskiej nie omisszają zapewne rządy zwrócić uwagi na te szczególnie „węgle”

— **Wykaz osób zmarłych** w czasie od 1. do 10. czerwca 1873 roku. Na ospę: 1 Tadeusz Wróblewski 1. 10/12 syn szewca. 2 Chane Silberstein 1. 11/2 dziecię handelesa. 3 Chaskel Kolinger 1. 5/12 dziecię zarobnika. 4 Helena Galarewicz 1. 6 córka oficjała prywatnego. 5 Wiktoria Maciek 1. 5/12 córka zarobnika, na ospę zgnięła. 6 Wacław Piller 1. 71 c. k. urzędnik, na zapalenie płuc. 7 Fedko Kowalski 1. 42 zarobnik, na suchoty płuc. 8 Antoni Mutz 1. 85 emeryt, kustosz biblioteki uniwersytetu, na suchoty. 9 Karol Widerhehr 1. 56 c. k. kapitan w pensji, na gruźlicę płuc. 10 Michał Kaluski 1. 23 drukarz, na suchoty płuc. Na ospę: 11 N. N. izrael 1. 3/12 dziecię głuchoniemej. 12 Roza Kaudel 1. 8/12 córka zarobnika. 13 Karol Fogliński 1. 5/12 syn czeladnika szewskiego. 14 Agnieszka Iwanowska 1. 11/2 córka zarobnicy. 15 Chaim Abraham Silberstein 1. 11/2 syn drągarza; dzieci zarobników: 16 August Pokrzywa 1. 5. 17 Marya Nawrocka 1. 41/2. 18 Józef Łopuszyński 1. 21/2. 19 Antoni Satny 1. 4. 20 Karol Dörner 1. 6 syn traktynika. 21 Marya Czernochorska 1. 2 dziecię zarobnika. (C. d. n.)

Notatki literacko-artystyczne.

(T) **Teatr.** *Adryanna Lecoureur*, dramat przestarzały i słaby Eugeniusza Scribe'go, utrzymuje się dotąd na deskach jedynie dzięki roli tytułowej, grywanej od czasu do czasu dla popisu przez najpierwsze artystki, którym udaje się podnieść sztukę i zainteresować publiczność. Pani Maryi z Łapińskich Nowakowskiej z Poznania, która na pierwszy występ gościnnie tę właśnie rolę wybrała, niepowiodło się sprostać zadaniu, lubo krytyka poznańska, zbyt jak się przekonywamy pobrażliwa, nie szczególna jej tu wielkich pochwał. Debiutantka ma wszelkie warunki zewnętrzne, potrzebne bohaterce dramatu — głos silny i czysty, postać wysoką i kształtną, lecz darów tych odpowiednio wyzyskać nie umie. Przez całe pięć aktów grała bez czucia, prawdy i sympatycznego ciepła, była sztywną, niekiedy patetyczną i deklamacyjną — w ogóle robiła na nas wrażenie pensjonarki, którą ktoś znający się na rzeczy wynoczył roli, lecz która nie posiada dość talentu, aby z tych wskazówek umiejętnie skorzystać. Niepowodzenie w *Adryannie Lecoureur* nie wiele jeszcze dowodzi; pani Nowakowska powinna, zrzekłszy się raz na zawsze tej roli, próbować swych sił w innych, pomniejszych — a jesteśmy przekonani, że się z nich wcale nieźle wywiąże. To też przekonani o użyteczności jej dla sceny, radziliśmy ją widzieć stale zaangażowaną i występującą w rolach odpowiednich skali swego talentu. Cała niemal reszta personelu dała wczoraj dowody dziwnej niesumienności i zaniedba-

nia. Przedstawienie wlokło się jak gdyby smolą — co chwile urywało się i utykało. I nie dziw, bo czyż podobna grać dobrze, gdy się roli wcale nie umie, gdy się dopiero do słów suflera zastawia mimikę i gestykulację, gdy niedosłyszawszy, popelnia się omyłki lub przeciąga wyrazy, jak gdyby to do rzeczy należało! W imieniu przeto publiczności upraszamy szanowną dyrektorkę teatru o zapobieżenie podobnym nadużyciom, które tą razą tym mniej zasługują na pobrażanie, że *Adryannę* grać już miano w poniedziałek i odłożono do środy.

(T) **Paulina z L. Wilkońska. Na dwóch krańcach.** Powieść Lwów 1873. Charakterystyczną cechą wszystkich utworów p. Wilkońskiej jest dążność zawsze piękna i zająca, mająca na celu umoralnienie społeczeństwa, zasługująca przeto zwłaszcza w obec dzisiejszego ultra-realistycznego kierunku sztuki na jak największe uznanie. Toż samo powiedzieć można o jej ostatniej powieści „Na dwóch krańcach”. Autorka postanowiła tu wykazać, jak decydującym o przyszłości jest sposób wychowania dziecka. Z dwóch braci jeden piękny jak cherubin, pieczony i psuty, wzrasta w brzydkich wadach i nalogach, wykradając rodzinie na wakacjach srebra, aby za nie hulać w mieście — tak iż o nim za jednym z sąsiadów powtórzyć można: Z tego pigknego caco będzie wielkie ladaco. Drugi mniej lubiony, pewnemu zaniedbaniu ze strony rodziców zawdzięcza kierunek i charakter wprost przeciwny. Złożenia to piękne lecz nie nowe, należało je wszakże przeprowadzić z większym kunsztem artystycznym, z większym prawdopodobieństwem i głębszymi motywami psychologicznymi, bez czego powieść staje się jałowym morałem, który jako taki nikogo nie przekona. P. W. mniej dbała o te względy i dla tego świeża jej praca uważać musimy za chybiłą. Główny wypadek, stanowiący niejako oś powieści, przedstawiony w sposób nader naciągany i nienaturalny; mimo największych wysiłków, pomimo, że ślub odbył się wieczorem, mimo, że nowożeńiec podniesionym kołnierzem płaszcza zakrył twarz i nie mówił ani słowa do oblubienicy — pomimo, że matka skutkiem dziwnie jakiejś fantazyi, jak gdyby przeczuwając co nastąpi nadała braciom też same imiona (Zdzisław - Arnold i Arnold - Zdzisław) — cały ten ustęp, w którym Zdzisław doniesieniem o rzekomej denuncjacji Arnolda zdradziecko z kraju wypłasza, sam zaś na jego miejsce zasłubia podstępnie Ludmilę — jest w najwyższym stopniu nieprawdopodobnym. Więcej już prawdziwym lubo pod względem pomysłu zbyt zużyty jest sposób, w jaki panna Klinke na polu bitwy we Francji (r. 1870) spotkałszy rannego Arnolda, po krzyżu na piersiach go poznaje. W końcu cel osiągnięty, bo Numa wychodzi za Pompiliusza — zbrodnia ukarana, a cnota wynagrodzona — szkoda tylko że się to nie stało z większym uwzględnieniem prawideł sztuki.

— **Akademia francuzka.** Członkowie akademii francuzkiej, których obecnie jest trzydziestu siedmiu, liczą razem dwa tysiące czterysta trzydzieści sześć lat. Najstarszy akademik Guizot, ma lat 86, najmłodszy Emil Olivier, 47 lat; liczba przeciętna wieku wynosi 66 lat. Jak wiadomo ks biskup Dupanloup wystąpił z akademii z powodu wyboru Littre'go. Wypadek, aby akademik z własnego popędu zrzekł się tyle pożądanej i zazdrożonej godności, aby dobrowolnie przestawał być nieśmiertelnym — był tak niesłychany, że nawet *Journal des Debats* upominał biskupa: „On entre, mais on n'en sort jamais”. Omylił się jednak szanowny dziennik. Znany jest wprawdzie podobny wypadek, lecz dotyczący człowieka, który wszystko co poczynił, robił z wielkim hałasem tj. Napoleona I. Było to w r. 1797., po zawarciu pokoju Campoformio, gdy generała Bonaparte'go mianowano członkiem de l'Academie des sciences. Cenił on bardzo wysoko ten zaszczyt i podpisywał się na depeszach z Egiptu ze szczególnym przyściśm: „Le membre de l'Institut national, général en chef”. Zostawszy cesarzem, żądał, aby imię jego umieszczono na samem czele spisu członków a w r. 1815., podczas studniowych rządów, podał się do dymisji, aby odtąd nosić tytuł protektora akademii. — Pierwsze wydanie słownika akademii wyszło w r. 1694. Akademia francuzka założona w roku 1635., miała od początku specjalne polecenie zajmowania się ułożeniem dzieła: *Dictionnaire de la langue française*, pracowała zatem 59 lat nad dziełem, które sam Littre w 20 latach ukończył. Prawda, że uczone kolegium zbiera się tylko raz w tygodniu na dwie godziny, z których jedną poświęca słownikowi. Procedura ta musi być dość tajemniczą, gdyż najgadatliwszy nawet nieśmiertelnik zachowuje znaczące milczenie, ilekroć go proszą o udzielenie wiadomości co do stanu słownika. Tylko ukoronowane głowy bywają przypuszczane do tajemniczych posiedzeń. Królowa Szwedzka, Krystyna, pierwsza doznała tego szczęścia. „Raz po południu” — pisał akademik Patru do nieobecnego kolegi — zeszła nas w czasie posiedzenia... Siedzieliśmy właśnie około wybitego niebieskiego aksamitu stołu, mówiąc właśnie o przyszłowiec używaniu wyrazu *Jeux*; Mezeray powołany był do pióra... Królowa prosiła nas, abysmy pracowali dalej. Przysłisimy do wyrażenia *Jeux de princes*. Mezeray objaśniał: „*Jeux de princes, qui ne*

plaisent qu'à ceux qui les font” oznacza złośliwość lub gwałt dokonany przez możnowładcę. Królowa uśmiechnęła się. „Dla zrozumienia złośliwego uśmiechu królowej, zważyć należy, iż scena odbywała się w r. 1658., w rok po mordzie, jakiego się Krystyna dopuściła w Fontainebleau na pierwszym swoim kochanku Monaldeschi'm. Zdaje się że poważni akademicy dość silnie zaznaczyli alluzję, gdyż Conrart, również świadek naoczny, opowiada: „Królowa zarumieniła się i zdawała się być wzruszoną; lecz spostrzegłszy, że wszystkie oczy są na nią zwrócone, starała się uśmiechnąć; lecz widocznym było, że się śmiała ze złości, nie z radości”. Z nierównie większą galanterią postąpiono z cesarzem brazylijskim, który nieśmiertelnym w r. 1872., zeszedł nad słownikiem. Mówiono właśnie o wyrażeniu „*dettes véreuses*”, nie powne długie — a jeden z uczonych pospieszył przytoczyć francuzkie przysłowie: „*Un bonne créance, c'est une créance sur le Brésil*”.

Szóstą i ostatnią wydanie słownika wyszło w r. 1831 — odwiedzin cesarza Brazylijskiego odkryły smutny fakt, że panowie akademicy przez 37 lat w „*Dictionnaire de l'usage*, doszli do litery (d) w *Dictionnaire historique*, zaś nie wyszli po za pierwszą głoskę alfabetu. To pewna, że lubo jako jednostki wielu akademików francuzkich jest znakomitościami, w całości powoli pracują.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Koleje wicynalne w Galicyi.

II.

□ Pożytek kolei wicynalnych dla Galicyi zawiśł, jak już w poprzednim artykule wspomnieliśmy, głównie od tego, aby konsorcjum nie postawiło siebie w rędzie banków i towarzystw spekulacyjnych. Manja spekulacyjnego założycielstwa i przesadne forsowanie finansowe podkopują byt nawet takich przedsięwzięć, które posiadają warunki żywotności, jak tego mnogie mieliśmy przykłady. Znany wielkie koleje żelazne, które dlatogo tylko nie mogą ustanowić przystępnych cen frachtowych, że założyciele ich, nim jeszcze do budowy przystąpiono, ogromne kapitały zużyli. Tem ważniejsza w tem przestroga dla kolei wicynalnych, które zakładane i budowane być muszą z największą oszczędnością, jeżeli mają spełnić główne swe zadanie, tj. podać możność taniej komunikacji handlowej.

Wielkie koleje rozporządzały wielkimi kapitałami, jeżeli więc nie liczyły się troskliwie z każdym wydatkiem, to mniej to było niebezpiecznie dla nich, niżby to było przy przedsiębiorstwie rozporządzającym mniejszymi kapitałami. Koleje wicynalne galicyjskie mają trudne zadanie do spełnienia, muszą one linie swoje tak urządzić i tak niemi administrować, aby kapitał włożony opłacał się nawet na ten wypadek, gdyby z początku ruch osobowy i towarowy był nieznaczny.

Co do ruchu osobowego, to każda nowa kolej z czasem ruch taki wywołać musi, choćby go z początku nie było, i można to udowodnić na podstawie dat statystycznych, że frekwencya osób co najmniej podwaja się w przeciągu lat dziesięciu. Potrzeby codziennego życia, oszczędność czasu, wygoda, w końcu korzyści bezpośredniej osobistej komunikacji w interesach handlowych sprawiają, że ruch podróży ożywia się ogromnie, jeżeli koleje wicynalne połączą z sobą wiele miejscowości i okolic. Chociaż ta ożywiona frekwencya osobowa nigdy jeszcze nie wznosiła się do tej wysokości, aby zaraz z samego początku zapewniała stosunkowy procent od włożonych kapitałów — to za to przyszłość prawie nigdy nie zawodzi słusznych oczekiwań.

Atoli daleko bardziej wpływa ruch towarowy na dochody kolei żelaznych. I tu także rozwój następuje powoli; towary i frachty miernie z początku napływają — co nie przeszkadza, aby po pewnym czasie w miarę chwilowych korzystnych okoliczności lub w miarę rozszerzenia się obszarów handlowo-komunikacyjnych nie zgromadziły się w obfitej, częstokroć w olbrzymiej ilości.

Pierwszem tedy zadaniem kolei wicynalnych byłoby szczerzenie kosztów zaraz w zawiązku, redukowanie ich do najwzględniejszej potrzeby, tak aby później, po otwarciu ruchu, taryfa niskimi swymi cenami przystępną była nie tylko zamożnym, ale aby nawet ubogi robotnik korzystając

mógł w IV. klasie z kolei, używając jej taniej niż furmanek. Taryfa dla pojedynczych sztuk towarowych, dalej dla wagonowych ładunków produktów surowych i dla bydła żywego musi być jak najniższą obliczoną. Jeśli te warunki zostaną spełnione, wtedy oczekiwać można prawdziwie pomyślnych rezultatów.

Ceny targowe z miesiąca maja 1873.

Następujących artykułów:	Miejsce targu:				
	Kamionka	Busk	Radziech	Myślenice	Jasło
	zł. c.	zł. c.	zł. c.	zł. c.	zł. c.
	walutą austriacką				
Mec przenicy	5 50	6 50	6 25	6 50	6 40
żyta	4 50	4 50	4 75	5 —	5 40
jęczmień	3 25	3 —	3 50	4 —	4 —
owsa	2 —	2 —	2 40	2 50	2 85
grochu	5 —	4 —	3 60	6 —	—
hreczki	3 25	3 50	3 80	—	—
kukurudzy	—	—	—	4 85	—
ziemiaków	1 20	2 —	1 20	2 45	—
Cetnar siana	1 —	1 30	2 38	1 50	—
Sąg drzewa twar.	5 —	7 —	4 25	—	—
Sąg drzewa mięk	4 —	5 50	3 65	—	—
Funta mięsa woł	— 17	— 16	— 19	— 20	—
Miara wina	— 70	— 50	— 1 20	—	—
piwa	— 12	— 16	— 14	—	—
Robotnik z wikt.	— 35	— 40	— 57	—	—
bez „	— 70	— 60	— 88 60	—	—

Przyjechali do Lwowa.

z dnia 18. czerwca.

Hotel Zorza: Hr. Młodecki J. z Manasterzysk. — Br. Puszet J. z Rosyi. — Korytko S. z Suchodola. — Petrowski W. z Rosyi. — Landsberg Wellen W. z Krakowa. Hotel europejski: Soslavine A. generał z Paryża. — Czajkowski F. z Wybudowa. — Dunin Z. z Rosyi. — Łęczyński K. z Kutkorza. — Malinowski W. z Kujdanowie. — Napadiewicz A. z Wienkowiec. — Newliński Z. z Rosyi. — Radliński K. z Koziny. — Stupnicki M. z Szympolen. Hotel Langa: Lauber K. generał z Przemyśla. Hotel angielski: Quynhausen pułk. z Brzeżan. — Mangold J. pułk. z Wiednia. Hotel krakowski: Krzaczkowski M. z Gródka. — Schönbeck J. kapit. z Krakowa. — Bohdanowicz Stefan z Trofianówki. Hotel Podolski: Zdaniewicz R. z Sanoka. — Pożniak W. z Nowolaniec.

OSTATNIA POCZTA.

Wiedeński korespondent *Czasu* donosi: Cesarzowa niemiecka przybędzie do Wiednia 25. b. m. Najjaśn. Pan przydzielił jej na czas pobytu w Wiedniu J. Exc. hr. Alfreda Potockiego. — Zdaje się być rzeczą pewną, że Rada państwa zwołana będzie w październiku, sejmy zaś zbiórą się w listopadzie.

Wiener Zeitung donosi: C. k. urząd górniczy w Jaworznie zakończy swoje czynności urzędowe 30. czerwca b. r. a jego niezakończone sprawy przydzielone zostaną od 1. lipca c. k. urzędowi podatkowemu w Chrzanowie.

Austryacki ambasador w Paryżu hr. Apponyi i włoski poseł Nigra wręczyli 16. b. m. prezydentowi republiki swoje kredytywy. Thiers zamierza wziąć udział w dyskusji nad sprawą Rancą.

W Strasburgu uchwalilo zgromadzenie wyborców na wniosek Carrégo wybierać do reprezentacji powiatowej członków stronnictwa skrajnego t. j. nieprzyjawnego Niemcom. Między kandydatami z Strasburga znajduje się Laut, były burmistrz tego miasta.

Prywatny telegram w *N. f. Presse* zapewnia, że przymierze niemiecko-włoskie jest faktem dokonanym.

Telegram Gazety Lwowskiej.

R z y m 18. czerwca. Przyjmując u siebie kolegium kardynałów, ponowił Papież protest swój przeciw obecnemu stanowi rzeczy, zatwierdził kościelne cenzury przeciw uzurpatorom państwa papieżkiego i dóbr kościelnych, odparł wszelką myśl pojednania i zganił udział duchowieństwa na pogrzebie Rattazzi'ego. (B. K.)

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu.

PARASOLE od 3 zł. 50 ct. do 16 zł. w. a.

PARASOLKI od 1 zł. do 25 zł. w. a.

z najcenniejszych fabryk zagranicznych i krajowych — w największym wyborze, najgustowniejszym fasonie z najlepszych materyi w znanym składzie fabrycznym i pracowni

JULII SĘDZIMIRÓWEJ

we Lwowie w hotelu angielskim. (1696 2—3)

Przedewszystkiem poleca się parasole z łaskami trzcinowymi, na drutach angielskich złobionych, kryte podwójną materyą francuską, — jako eleganckie lekkie i nadzwyczaj trwałe.

Roboty i wszelkie naprawy należące do zawodu, przyjmuje się i uskutecznia najdokładniej, po cenach umiarkowanych, w najkrótszym czasie.

Przyjmuje się także w zamian używane parasole i parasolki i poleca nadal dotychczasowym względem szan. publiczności.

CELESTYN KOTKOWSKI

optyk

we Lwowie

przy placu Marjackim w Hotelu Georga Nr. 4, poleca łaskawym względem nowo-urządzonego

magazynu towarów optycznych i fizykalnych

zaopatrzonego obficie w najlepszy dobór szkieł do ocz z najświetniejszych fabryk, jako to:

okulary, ewiklery, lornety teatralne, dalekowszkie, mikroskopy, stereoskopy, rozmaite lupy i t. p.,

przyjmując zarazem wszelkie reperacje tychże. Poleca również artykuły do gorzelni i browarów, mianowicie: monometry do kotłów parowych, termometry zaciorowe i inne według potrzeby, alkohometry, cukromierze, kwasomierze, próby do kartofli, arąometry do ciężkich i lekkich płynów, wagi do wódki, wina, miodu, octu, ługu, mleka i nafty; dalej wszystkie nie wymienione tu inne wchodzące w zakres mojego handlu przedmioty, w najlepszym gatunku po najprzystępniejszych cenach.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniams natychmiast za pobraniem pocztowym.

Licząc zatem na łaskawe poparcie mojego zawodu, starać się będę odpowiedzieć z całą godnością położonemu we mnie zaufaniu.

(1690 2—3) Celestyn Kotkowski.

O G Ł O S Z E N I E.

Trzeci tom dzieła „Zbiór ustaw administracyjnych“ opuszcza prasę dnia 15. czerwca b. r. i rozsyłany będzie niezwłocznie po cenie 3 zł. łaskawym prenumeratorom stosownie do mego ogłoszenia z lutego i kwietnia b. r.

Ten tom zawiera najnowsze ustawy szkolne, o bezpośrednich wyborach do Rady państwa, o urządzeniu plac urzędniczych, o wojskowości, o kolejach, o zaradzie bydła i t. d. w porządku alfabetycznym i obejmuje zamiast 40 arkuszy ogłoszeniem zapowiedzianych, 50 arkuszy bitego druku z powodu umieszczenia najnowszych ustaw.

Z dniem 15. czerwca br. ustają zamówienia tego tomu po cenie 3 złr. i wynosić będzie cena 4 zł. tak u mnie, jak u c. k. Starostwach, w księgarniach i w Administracji gazety lwowskiej.

Nadmieniam w pierwszych ogłoszeniach, że zapas kompletnych pierwszych dwóch tomów (2500 egzemplarzy) już zupełnie wyczerpany, tylko zeszyty IV do XI są do nabycia jako w większej ilości odbite, reszta zeszytów w poprawnym wydaniu drukuje się, rozesłanie więc zeszytów XII do XV (24 arkuszy) nastąpi w początku lipca, zeszytów zaś I do III (19 arkuszy) z końcem lipca br.

Dla dogodności pp. Urzędników i Zwierników gmin przyjmuję wypadającą za całe dzieło należność 12 złr. w trzech ratach po 4 złr., mianowicie pierwszą po nadesłaniu zeszytów IV do XI i tomu III w czerwcu, drugą po nadesłaniu zeszytów XII do XV w lipcu, trzecią po odesłaniu I, II i III zeszytu w sierpniu b. r.

Gminom, któreby z trudnością rat dotrzymać mogły, chętnie nadeszły całe dzieło lub III Tom. Jeżeli się oświadczą w swych c. k. Starostwach, które łaskawie pośredniczyć raczą, że należność 12 zł. do września br. nieścić chcą.

Chrzanów dnia 10. czerwca 1873.

J. R. Kasperek.

Ceny stałe i jak najumiarkowańsze.

(1697 2—?)

MATERIE LYOŃSKIE

w 800 gatunkach, odcieniach i kolorach

najtaniej nabyć można

za pośrednictwem Magazynu

WŁADYSŁAWA KACZANOWSKIEGO

we Lwowie, w hotelu angielskim, ulica Karola Ludwika.

Tenże Magazyn otrzymuje i poleca względem Szanownej Publiczności:

Najnowsze garnitury damskie, szpilki, diademy, naszyjniki, z ławy (en jais) z imitacji brylantów, koralu, szylkretu i t. p.

Gorsety paryskie dla pań i panienek od zł. 1.25 do 5.50.

Takież wachlarze od 50 ct. do 20 zł.

Perfumy Lubina, Savons Thridace Violeta, Veloutine, Faya biała i różowa po zł. 2 i 2.50. Eau des Fées najlepszy środek do farbowania włosów.

Wodę kolońską najlepszą wprost z Kolonii.

Najmodniejsze szaliki damskie en crêpe de chine, między nimi najmocniejsze Honorines i Georgines.

Paski z chatelainami aksamitne i skórzane.

Pierścienie do krawatek i guziki do koszul.

Krawaty męskie oryginalne paryskie i własnego wyrobu z najwykwintniejszych materyi.

Koźnierzyki i mankiety płóciennic i perkalowe.

Papier Persan najlepsze papierki francuskie do papierosów.

Rękawiczki kozłowe Jouvina, jelonkowe pragskie, duńskie, glansowane, jedwabne i niciane w największym wyborze na 1, 3 i 4 guziki.

Przyjmuje do prania na sposób paryzki wszelkiego rodzaju rękawiczki.

Przez długoletni pobyt we Francyi, mając zawiązane stosunki z najpiękniejszymi tamtejszymi domami, podejmuje się sprowadzać wszelkiego rodzaju wyroby francuskie za opłatą nader umiarkowanego komisowego; — dla pań sprowadzających materye od Marix Frère w Lyonie, jedynie za zwrotem kosztów transportu i cła.

Zamówienia na prowincję odwrotną pocztą załatwiane będą.

(1647 2—4)

Zmiana lokalu.

Znane od 15 lat

Skład i fabryka obuwia damskiego
Walentego Baurowicza

przeniesione zostały z placu katedralnego do własnej realności na ulicę Kopernika l. 4 (dawniej szeroka l. 7).

Szczęćąc się od tak wielu lat łaskawymi względami P. T. Szanownej Publiczności, ośmielam się polecić i nadal moje wyroby, dokonywane z najlepszego materyału, a więc trwałe a mimo to odpowiadające kształtem i gustem najwybredniejszym wymaganiom elegancji.

Mając zawsze na składzie znaczny zapas towaru, przyjmuję i wykonuję w najkrótszym czasie także wszelkie obśzalunki w miejscu, i na prowincję za pobraniem pocztowym.

Z uszanowaniem

W. Baurowicz.

Po cenach umiarkowanych i stałych.

Polecamy Szanownej P. T. publiczności skład towarów mieszanych, norymberskich; — wyrobów ze skóry, drzewa, kości i stali; wszelkich potrzeb do szycia i haftu; — skład instrumentów muzycznych i strón rzymskich; wielki wybór zabawek i gier towarzyskich.

Zamówienia listowne uskuteczniams odwrotną pocztą.

Uniżeni.

(1689) 2—3

L. Sedlak & S. Progulski.

we Lwowie, plac Halicki Nr. 2. — od 1. września 1873. także w Nowym Sączu w rynku.

KAROL VÖLKER

JUBILER i ZŁOTNIK

we Lwowie (Rynek l. 3 nowa obok księgarni Wilda)

poleca swój obficie zaopatrzony skład

Towarów ze złota i srebra,

i sporządza w swojej ze składem połączonej pracowni, wszelkie jubilerskie wyroby ze złota i srebra, przyjmuje naprawy, zakupuje klejnoty, ułamki złota i srebra po najwyższych cenach, odnawia lub zamienia takowe na nowe, załatwia rytowanie na metalach i kamieniach, a usiłowanie jego jest zawsze: największym doborem najnowszych i najgustowniejszych towarów, najniższymi cenami i punktualną a rzetelną usługą zjednywać sobie i nadal zaufanie Szanownej Publiczności, jakim (1657 2—3) go dotychczas łaskawie zaszczycać raczyła.

(1496 3—?)

Najnowsze dzieła wydane nakładem księgarń

GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA

we Lwowie przy placu św. Ducha.

Dziesięć lat w Australji. Wspomnienie z podróży przez S. Wiśniowskiego, 2 tomy zlr. 2.—
Podejrzana osoba — i Onufry, dwie komedye, przez Stanisława Dobrzańskiego zlr. —.54.
Legion Polski we Francyi w 1870—1871 roku z pamiętników tułacza, przez Bronisławę Wołoskiego zlr. 1.—.
Na dwóch brzościach, powieść przez Paulinę Wilkońską zlr. 1.40.
Stosunki Stolicy Apostolskiej z Iwanem Groźnym, Carem i Wielkim Księciem Moskiewskim, przez Dr. Wincentego Zakrzewskiego zlr. 2.40.
Szkolnictwo ludowe w Anglii, przez Władysława Fedorowicza zlr. 1.60.
Bolesć i Radość, powieść współczesna, przez J. F. Smith, tłum. z angielskiego, 4 tomy zlr. 4.—.

Najnowsze dzieła wydane nakładem księgarń

GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie,

jakoż na skład główny otrzymane są do nabycia

we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

Duch Puszczy opowiadanie z amerykańskich borów, Dr. Birda przełożył i obrobił Wł. L. Anczyce, wydanie kartonowane z 8 kolorowanymi rycinami 8-ka zlr. 1.70.
Opisy i przygody z Podróżu po różnych częściach świata, zebrał i ułożył Wł. L. Anczyce, wydanie 2gie kartonowane z 6ma rycinami, 8-ka zlr. 2.50.
Wiązanie Helenki, książeczka dla małych dzieci uczących się czytać, przez autorkę „Pamiętki po dobrej matce.“ Wydanie 6., kartonowane z 8 kolor. rycinami, 8-ka zlr. 1.—.
Puszcza wodna w lesie przez kapitana Mayne Reida, z angielskiego, kartonowane, z 12 rycinami, 8-ka zlr. 2.—.
Pobyt w pustyni przez kapitana Mayne Reida, przez St. M. Rzętkowskiego, kartonowane, z 24 rycinami, G. Dorégo, 8-ka zlr. 2.—.
Wędrowka po niebie i ziemi opowiadania o układzie wszechświata i budowie ziemi młodemu wiekowi poświęcone przez starego przyjaciela dzieci, karton, z drzeworytami w tekście 8-ka zlr. 1.70.
Na dnie sumienia powieść przez E. Orzeszkową, 2 tomy 8-ka zlr. 5.—.
Nemezis powieść przez Walerję Marrénę (Morzkowską) 8-ka zlr. 1.25.
Bożek milion powieść przez Walerję Marrénę (Morzkowską) 8-ka zlr. 1.50.
Macocho z podan XVIII wieku, opisał J. I. Kraszewski, 3 tomy, 8-ka zlr. 8.75.
Amalia ustęp z wojny domowej w Rzeczypospolitej Argentyńskiej, P. D. Jose Marmol. Przekład z oryginalny hiszpańskiego, przez G., 2 tomy, 8-ka zlr. 3.95.
Rozamunda dramat w 5 aktach, Józefa Weillna przekład Szd. Z. D. 8-ka zlr. 1.—.
Sardanapal tragedia Lorda Byrona, przekład Fryd. Krauze'go 8-ka zlr. 1.70.
Pisma Kazimierza Brodzińskiego. Wydanie zupełnie poprawne i dopelnione z nieogłoszonych rękopisów, staraniem J. I. Kraszewskiego. Z wizerunkiem i życiorysem poety, 2 tomy, z przedpłatą za 6 tomów zlr. 10, ozdobnie oprawne zlr. 14.80.
Fryderyk hrabia Skarbek, przez Kaz. Wł. Wojcieckiego, 8-ka zlr. —.85.
Ostatni klasyk. Wspomnienie z pierwszej połowy naszego stulecia, przez Kaz. Wł. Wojcieckiego, 8-ka zlr. 1.50.
Przedstawiciele ludzkości przez Ralfa Waldo Emersona, tłumaczenie Józefa Sielawy, 8-ka zlr. 1.25.
Wieczory czwartkowe. Opowiadania o cudach przyrody i znakomitszych odkryciach naukowych, młodocianemu wiekowi poświęcone przez starego przyjaciela dzieci, wydanie 2., ozdobnie drzeworytami; 8-ka, broszurowane zlr. 2, kartonowane zlr. 2.25, oprawne w płótno angielskie zlr. 2.75.
Chemia Dr. Fryd. Schoedlera, przełożył dr. Alfons Ciszewski, wydanie 2., 8-ka zlr. 1.70.
Fizyka i meteorologia Dr. Fryd. Schoedlera, przełożył dr. Alfons Ciszewski, wyd. 2., 8-ka zlr. 1.70.
Karol Darwin i jego poprzednicy. Studium nad teorią przeobrażeń. Dzieło Adolfa Quatrephages'a, przełożył Jul. Ochodowicz, 8-ka zlr. 2.—.
Wielość światów zamieszkiwanych. Studium, w którym wykładają się warunki zamieszkałości ziem niebieskich, roztrząsane za stanowiska astronomii, fizjologii i filozofii naturalnej, przez Kamila Flammariona, z 5 tablicami figur astronomicznych. Tłumaczył J. Waga. Wydanie 2., 2 tomy, 8-ka zlr. 2.50.
Szkice z życia zwierzęcego G. H. Lewesa'a, przełożył Artur Popławski, 8-ka zlr. 1.20.
Bydło, ustęp z Enejklopedyi rolnictwa, 8-ka zlr. 1.70.
Życie i obyczaje zwierząt według Brechma i innach najnowszych źródeł, zebrał Wincenty Niewiadomski, z 40 rycinami (na tonie) i licznymi drzeworytami w tekście, wielka 8-ka, broszurowana zlr. 7.50.
Nauka czterech działów arytmetycznych przez K. Stachowicza, 8-ka zlr. 1.25.
Nowy lekarz czyli sposoby leczenia bydła, koni i owiec, Jana Mikołaja Rohlwes, wydanie 10., pomnożone weterynaryą, homeopatyczną popularną, przez T. K. Lewandowskiego, 8-ka zlr. 2.—.
Praktyczne gorzelnictwo przez A. Körte'ę, przełożył Stan. Włocki, 8-ka zlr. 2.50.



Otwarcie ruchu

na przestrzeni od

Homonny aż do węg. strony Łupkowskiego tunelu

i zaprowadzenie

przejazdu

między węgierską i galicyjską linią.

Podpisana Dyrekcyja ma niniejszém zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że dnia

12. czerwca 1873

przestrzeń Homonna-Tunnel (węg. strona) ze stacyami Udva, Koskócz, Radvány, Mezö-Laborcz, Vidrány i Tunnel (prowizoryczna stacya) oddaną została do publicznego użytku.

Stacye Udva i Vidrány są przeznaczone tylko do przyjmowania osób i pakunków, reszta stacyi zaś do przyjmowania osób, pakunków, przesyłek pospiesznych i towarowych.

Równocześnie z otwarciem ruchu na wyż wspomnianej przestrzeni połączoną zostanie węgierska linia Leg. Mihalyi-Tunnel (węg. strona) z galicyjską już otwartą linią Przemyśl-Łupków zapomocą

P r z e j a z d u,

wskutek czego tak osoby jakoteż i towary będzie można przewozić w ile można najkrótszym czasie przez krótką jeszcze nie zupełnie gotową przestrzeń z tunelu do Łupkowa ($\frac{1}{4}$ mili) za te same ceny taryfowe, jak gdyby i ta przestrzeń była już z koleją połączona.

Węgierskie stacye z wyjątkiem stacyi przed tunelem będą wydawać bilety do wszystkich galicyjskich stacyi, które tak samo wydawać będą bilety do węgierskich stacyi z wyjątkiem stacyi przed tunelem.

Przesyłki towarowe i pospieszne przyjmowane będą także i do stacyi po za przestrzenią jeszcze nie gotową leżących za bezpośrednim listem frachtowym; w stacyi węgierskiej przedtunnelowej jednak nie przyjmuje się towarów do stacyi galicyjskich, u których odwrotnie nie przyjmuje się towarów do stacyi węgierskiej przedtunnelowej.

Żywe zwierzęta i długie drzewo są wykluczone od przewozu.

Nadzwyczaj ciężkie lub wielkiej objętości towary będą przyjęte do przewiezienia tylko za poprzednią osobną umową z podpisaną Dyrekcyją.

Towary będą przy zwyczajnych stosunkach przewożone w przeciągu 24 godzin, Dyrekcyja jednak nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności za niedotrzymanie tego terminu.

Deklaracye co do dostawienia towarów w pewnym terminie nie mają miejsca dla przestrzeni niegotowej. Rozkład jazdy został już osobno podanym do publicznej wiadomości.

Wiedeń, w czerwcu 1873.

Od Dyrekcyi.

(1649 1—3) **E d y k t.**

Nro. 3223. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie celem wydobycia przez Maryę Heumann przeciw Marcinowi Rymarowiczowi prawomocnym nakazem zapłaty z 9. czerwca 1870. l. 2921 wywalczonej sumy wekslowej 718 złr. w. a. wraz z 60% odsetkami od 26. maja 1870. i kosztami w kwotach 9 złr. 18 ct., 9 złr. 2 ct., 40 złr. 43 ct. i obecnie w kwocie 1 złr. 36 ct. przyznającymi się rozpisuje niniejszem, po bezskutecznej spełnieniu trzech terminach licytacyjnych, przymusową publiczną sprzedaż realności pod Nr. 408 w Rzeszowie położonej do Marcina Rymarowicza należącej w ostatnim terminie na dniu 16. lipca 1873. o godzinie 11. rano w sądzie tutejszym pod następującymi warunkami odbyć się mającą:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową realności pod Nr. 408 t. j. 1983 złr. 83 1/2 ct. z tem, że realność w razie niezaofiarowania przez nikogo ceny szacunkowej także i poniżej takowej za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest jako zakład 10. części ceny wywołania w okrągłej kwocie 198 złr. 35 ct. w. a. w gotówce albo w obliżacych państwa albo w istach zastawnych gal towarzystwa kredytowego według kursu tychże w dniu odbyt się mającej licytacji, o ile takowe wartości nominalnej nie przenosi do rąk komisy licytacyjnej złożyć. Zakład najwięcej ofiarującego będzie zatrzymanym, a spot licytującym zaś po ukończeniu licytacji zwróconym zostanie.

2. Nabywca obowiązany będzie w przeciągu dni 30. po prawomocności uchwały, akt licytacyjny do sądu przyjmującej, 1/3 części ceny kupna wliczając w takową zakład w gotówce złożony, do sądowego depozytu złożyć, resztując zaś 2/3 części ceny kupna wraz z odsetkami 60% od dnia fizycznego oddania sprzedanych części realności liczyć się mającymi w dniach 30 po prawomocności uchwały porządek zaspokojenia wierzycieli ustanawiającej do depozytu sądowego złożyć.

3. Po złożeniu 3. części ceny kupna, zostanie nabywca w posiadanie fizyczne nabytej realności w Rzeszowie pod Nr. 408 położonej wprowadzonym i od dnia tego obowiązany będzie wszystkie z posiadaniem połączone ciężary, podatki i inne daniny ponosić.

4. Należność od przeniesienia własności, zapłaci kupujący bez potrącenia z ceny kupna i po wypełnieniu warunków licytacyjnych na własny koszt za właściciela nabytej realności zaintabulowanym zostanie, wszystkie zaś ciężary, do tej realności odnoszące się wyextabulowane i na cenę kupna przeniesione będą.

5. Gdyby nabywca warunków powyższych nie wypełnił w tym wypadku na żądanie egzekutora lub któregośkolwiek z wierzycieli hipotecznych rozpisana zostanie ponowna sprzedaż tej realności w Rzeszowie pod Nr. 408. położonej, która w jednym tylko terminie przeprowadzona i ta realność za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie, a kupiciel warunków niedotrzymujący utraci zakład złożony a ewentualnie i złożoną już część ceny kupna, za wszelką szkodę całym majątkiem swym będzie odpowiedzialnym.

6. Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy w tutejszej sądowej registraturze przejrzane być mogą.

O rozpisaniu tej licytacji uwiadomiam się c. k. prokuratorę skarbową i Małgierzę i Magdalene Urban, c. k. urządy podatkowy tudzież wierzycieli, którzyby po rozpisaniu licytacji prawo hipoteki na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała o rozpisaniu licytacji nie doszła wcześniej doręczoną została, przez ustanowionego kuratora p. adwok. Dra. Zbyszewskiego z substytucją pana adwok. Dra. Rybickiego.

Rzeszów, dnia 15 maja 1873.

(1656 1—3) **E d y k t.**

Nro. 6286. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadomiam niniejszem z życia i pobytu niewiadomych pp. Marcelego Gross, Franciszka Michała dw. im. Bienkowskiego jako spadkobierców śp. Jana Onufrego dw. im. Bienkowskiego, Kornelię z Bienkowskich Wiszniewską i Alojzego Bienkowskiego jako spadkobierców tychże z imienia, życia i pobytu niewiadomych, iż spadkobiercy śp. Marcelego Bienkowskiego wnieśli w sądzie tutejszym przeciw nim na dniu 8. maja 1873. do l. 6286 pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Gody czyli Nagody i Kamienne czyli Kamionki małe prawa hipoteki dla spadku po śp. Antonim Bienkowskim przez Maryannę Bienkowską w Królestwie polskim windykować się mającego, i że w skutek tego do ustnej rozprawy wyznaczonym został termin na dzień 16. września 1873. o 9 godzinie zrana.

Jest tedy rzeczą wyżej nadmienionych pozwanych, dla których ustanowionym został

za kuratora adwokata Dr. Przybyłowski z zastępstwem adwokata Dra. Tutaka wcześniej temuż swemu zastępcy przed terminem informacją udzielić, lub też sobie innego zastępcę obrać i sąd tutejszy o tem zawiadomić, gdyż inaczej złe skutki same ztąd wyniknąć mogące sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 10. maja 1873.

(1662 1 3) **E d y k t.**

Nro. 9760. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pp. Franciszka Ciszewskiego i Juliana Ciszewskiego, z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw takowym, pp. Jerzy i Agnieszka małż. Paryskowie wnieśli pod dniem 17. kwietnia 1873. do l. 9760. pozew o zamurzenie sześciu okien w domu pozwanych nr. 374. dz. I. w Krakowie z prośbą o hipoteczne zanotowanie pozwu, w załatwieniu którego wyznaczono termin audyencyjny na rozprawę ustną na dzień 16. lipca 1873. o godzinie 10. z rana, oraz zanotowanie hipoteczne o wytoczenie tego pozwu, w stanie czynnym powyższej realności zarządzone.

Gdy miejsce pobytu pozwanych panów Franciszka Ciszewskiego i Juliana Ciszewskiego sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże, adwokata Dr. Zyblikiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicji obowiązującego, przeprowadzonym będzie. Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwany, aby z wyżej oznaczonym czasem albo sami stęgneli, lub też potrzebne dokumenty ustanowionemu dla nich zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikiem z zaniechania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 4. maja 1873.

(1668 1—3) **E d y k t.**

Nro. 6083. C. k. sąd obwodowy w Przemyśle uwiadomiam niniejszem p. Szyję Morer, że Markus Unger podał przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty na resztującą sumę wekslową, 258 złr. w. a., z p. n., której uchwałę z dnia 6. czerwca 1873. l. 6083. zadość uczyniono.

Ponieważ miejsce pobytu Schyi Morera nie znane, przeto sąd ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. Dr. p. Waygarta z substytucją adw. Dr. p. Dworskiego, temuż nakaz zapłaty doręcza, a nieobecnego wzywa, ażeby z ustanowionym kuratorem co do obrony swej w czas się porozumiał, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisze.

Przemyśl dnia 6. czerwca 1873.

(1711 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 980. C. k. sąd powiatowy w Kalwarii niniejszem podaje do wiadomości, że na rekwiżycję c. k. sądu powiatowego w Bielsku, na zaspokojenie reszty pretensyi Ignacego Morawitz w kwocie 69 złr. 55 ct. wraz z procentami po 40% od dnia 4. lutego 1867., oraz kosztów sądowych w kwocie 31 złr. 85 ct. w. a. przynanych, odbędzie się w Sułkowicach dnia 10. lipca 1873., 24. lipca 1873., 1 7. sierpnia 1873. każda razą o godzinie 10. z rana, ekzekucyjna sprzedaż, ruchomości tudzież realności pod nr. 155. i 156. i gruntu poł Zarebka Piszczkowka w Sułkowicach leżących i dłużnika Marcina Cieżkowskiego własnych, a na zaspokojenie tej pretensyi egzekucyjnie opisanych i oszacowanych.

Ruchomości tylko za gotową zapłatę, a niżej ceny szacunkowej jedynie tylko dopiero na drugim terminie sprzedane być mają.

Co do realności cenę wywołania stanowią szacunek sądowy w kwotach 14 złr. 102 złr., i 150 złr. w. a. powyżej której na dwóch pierwszych terminach licytowanym będzie, a w braku więcej ofiarujących, dopiero na trzecim terminie sprzedarz nawet niżej ceny szacunkowej nastąpić może.

Wadyum co do realności wynosi 20% ceny wywołania.

Blizsze warunki licytacji akt opisania fantowego i ekzekucyjnego oszacowania każdego czasu w sądzie w kancelarii, jak również podczas licytacji, przed komisją w Sułkowicach przejrzeć wolno.

Wzywa się zatem wszystkich chęć kupna mających do udziału.

Kalwaria dnia 7. czerwca 1873.

(1723 1—3) **Citationen-Ankündigung.**

3.977. Von der k. k. Befestigungs-Bau-Direction in Przemyśl wird hiemit bekannt gemacht, daß zu Folge Rescripts des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums Abth. 8, Nr. 2303 vom 7. Mai 1873, wegen Sicherstellung sämtlicher Arbeiten, Beistellung aller Materialien nebst deren Einlieferung, welche zur Herstellung „Eines Forts beim Tartarenhügel“, einer Artillerie-Kaserne

für 300 Mann, dann zur theilweisen Herstellung des Terrepleins für den Militär-Bahnhof“ erforderlich werden, am 15. Juli 1873, eine Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten stattfinden wird.

Als Grundlage dieser Verhandlung dienen die im Offerts-Verhandlungs-Protokolle enthaltenen Bedingungen und Preis-Tarife, auf welche letztere der Anbot mittelst Nachlaß oder Zuschuß in Prozenten gemacht werden muß.

Bei dieser schriftlichen Verhandlung werden gar solche Concurrenten berücksichtigt, welche sich mit einem im laufenden Jahre ausgestellten Certificate der Ortsobrigkeit oder der Handels- und Gewerbekammer über ihre Verlässlichkeit und Befähigung zur Uebernahme der ausgeschriebenen Arbeiten und sonstigen Leistungen ausweisen können.

Es steht jedoch dem Mindestbietenden kein Recht zu, die Ueberlassung dieser Arbeiten und Leistungen auf Grund seines Offertes zu beanspruchen, sondern es bleibt dem Ermessen der Militär-Verwaltung freigestellt, die Arbeiten und Leistungen jenem Concurrenten zu übertragen, welcher ihr nach jeder Richtung die meiste Garantie für die solide und fachgemäße Ausführung bietet.

Die schriftlichen mit 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte müssen bis 15. Juli 1873 längstens bis 10 Uhr Vormittags bei der k. k. Befestigungs-Bau-Direction in Przemyśl, Ringplatz Nr. 16 im 1. Stock, eingetroffen sein, und un berücksichtigt zu werden enthalten:

1. Das Badium in 50% der bis zum Jahre 1875 für diese Bauten gesicherten Dotationsquote, bestehend in 30.000 fl. Sage! Dreißig Tausend Gulden öst. Währung, oder aber eine ämtliche Bestätigung über den erfolgten Ertrag dieses Betrages bei einer k. k. Militär-Casse. Dieses Badium, welches vom Ersther auf das Doppelte als Caution ergänzt werden muß, kann bestehen:

aus barem Gelde, aus Staatsobligationen welche nach dem börsenmäßigen Course, aus Staatsloosen, welche insofern ihr Course den Nominalwerth übersteigen sollte, nur nach dem Nennwerthe, aus Pfandbriefen der österreichischen Nationalbank, dann anderen als gesetzlich zur Cautionleistung anerkannten Werthpapieren, welche mit zwei Drittel des dem Erlage vorangehenden letzten Tages-Courses der Wiener-Börse angenommen werden. Alle vorbenannten Werthpapiere müssen auf die Zeit ihrer Widmung als Caution vincular, und die ursprünglichen Werthpapiere mit den dazu gehörigen Coupons und Talons versehen sein.

Uebrigens hat jeder Different dem Badium ein Verzeichniß anzuschließen, in welchem die Gattung der erlegten Werthpapiere und ihr Nominalwerth nebst Anzahl der Coupons ausgewiesen ist.

2. Den Anbot, welcher mittelst Gesamt-Perzenten-Nachlaß oder Zuschuß auf die sämtlichen im Verhandlungs-Protokolle enthaltenen fixen Preise gemacht werden muß.

Dieser Perzenten-Nachlaß oder Zuschuß ist sowohl in Ziffern als Worten anzuführen.

Offerte, in denen verschiedene Nachlässe auf einzelne Tarifposten angeboten werden, bleiben unberücksichtigt.

3. Den Vor- und Zunamen des Offerenten und bei mehreren gemeinschaftlichen Offerenten auch die Solidar-Verpflichtung, dann den Wohnort und Charakter der Offerenten.

4. Die ausdrückliche Erklärung der Offerenten, daß sie sich den ihnen bekannten und von ihnen oder ihren sich durch eine legalisirte Vollmacht ausweisenden Nachfolger unterfertigten Citationen-Bedingungen und Preis-Tarifen unterwerfen, weshalb jeder Different hiemit zur früheren Unterfertigung des Verhandlungs-Protokollens öffentlich aufgefordert wird, weil sonst dessen Offert als nicht vorhanden betrachtet werden müßte.

5. Die Erklärung der Offerenten, daß sie im Falle sie Ersther werden sollten, nach erhalten ämtlichen Kenntniß hiervon, das Badium auf das Doppelte zur vollen Caution binnen acht Tagen ergänzen werden.

6. Die zur Sicherheit des Alerars erforderlichen vorangeführten Certificate.

Die Offerte, denen das Badium beizuschließen ist, müssen versiegelt mit der Aufschrift: „Offert des N. N. über die Herstellung eines Forts beim Tartarenhügel, einer Kaserne auf 300 Mann, dann Herstellung des Terrepleins für den Militär-Bahnhof in Przemyśl, mit dem Badium von 30.000 fl.“ versehen sein.

Auf Offerte, in welchen der Different erklärt, die Arbeiten um ein oder mehrere Prozent billiger zu übernehmen, als der zur Zeit noch unbekannte Bestbot eines Andern ist, wird keine Rücksicht genommen, sondern es muß die Anzahl der Perzenten-Nachlässe oder Zuschüsse bestimmt angegeben werden.

Offerte, welche den vorangeführten Bedingungen nicht vollends entsprechen, oder Vorbehalte gegen die im Verhandlungs-Protokolle festgestellten Bedingungen und Tarife enthalten, dann nachträgliche Offerte, welche erst nach dem um 10 Uhr Vormittags stattfindenden kommissionellen Zusammenritte einlangen, und ebenso telegraphische Offerte, sie mögen wie immer beschaffen sein, schließlich solche, welche mit dem weiters beige-

färbten Offerts-Formulare nicht gleichlauten, werden nicht berücksichtigt werden.

Die Citationen-Bedingnisse, die Preis-Tarife, die Detailprojecte sammt deren approximativen Kostenüberschlägen, so wie jede erforderliche Auskunft über die Lage und Ausführungs-Weise können in der Bauverwaltungs-Kanzlei der k. k. Befestigungs-Bau-Direction in Przemyśl, Ringplatz Nr. 16 im 1. Stock, in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen, und wie ad Punkt 4 bemerkt, von den Concurrenten unterfertigt werden.

K. k. Befestigungs-Bau-Direction.

Przemyśl, am 14. Juni 1873.

Offerts-Formulare, welches die Concurrenten bei der k. k. Befestigungs-Bau-Direction beziehen können. An die k. k. Befestigungs-Bau-Direction zu Przemyśl.

Der Befestigte N. N. erklärt und verpflichtet sich hiemit den in den Citationen-Ankündigung de dato Przemyśl am 14. Juni 1873 ausgeschriebenen Bau:

Eines Forts beim Tartarenhügel,

Einer Artillerie-Kaserne für 300 Mann, dann der theilweisen Herstellung des Terrepleins für den Militär-Bahnhof zu übernehmen, und sämtliche hiebei erforderlichen Arbeiten, Beistellung aller Materialien, nebst deren Einlieferung im Sinne der im Offerts-Verhandlungs-Protokolle enthaltenen Bedingungen und nach Anordnung der k. k. Befestigungs-Bau-Direction auszuführen.

Zur Sicherstellung des Alerars lege ich das vorgeschriebene Badium von 30.000 fl. Sage! Dreißig Tausend Gulden öst. Währung, und verpflichte mich dieses Badium auf das Doppelte zur Caution auf 60.000 fl. Sage! Sechzig Tausend Gulden öst. Währung zu erhöhen, sobald mir die ämtliche Bestätigung zukommt, daß ich vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium als Ersther der obigen Bauten anerkannt wurde. Ferners erkläre und verpflichte ich mich hiemit sämtliche Arbeiten mit einem (Nachlaß oder Zuschuß) von ... % Sage ... Prozent auf sämtliche im Offerts-Verhandlungs-Protokolle enthaltenen Preis-Tarife auszuführen.

Ich erkläre hiemit ausdrücklich, daß ich mich sämtlichen in dem Offerts-Verhandlungs-Protokolle enthaltenen allgemeinen und besonderen Bedingungen und den Preis-Tarifen, welche ich genau kenne, und eigenhändig oder durch meinen Bevollmächtigten N. N. unterschrieben habe, mit Aufrechterhaltung des obigen Perzenten-(Nachlaß oder Zuschuß) unbedingt unterwerfe. (Bei gemeinschaftlichen Offerten) und daß wir Alle für einen und Einer für Alle in solidum haften.

Zur weiteren Sicherstellung des Alerars über meine Verlässlichkeit und Befähigung lege ich das vorgeschriebene Certificate bei.

Vorliegendes Offert ist für mich vom Augenblicke der Ueberreichung an die k. k. Befestigungs-Bau-Direction in Przemyśl bindend.

Przemyśl, den ... Juli 1873.

N. N.

Charakter, wohnhaft in N.

Haus Nr.

(1651 2—3) **E d y k t.**

Nro. 6184. C. k. Sąd obwodowy tarnopolski wzywa posiadającego weksel wystawiony w języku niemieckim przez Salomona Drimera w Trembowli dnia 20. września 1872. na 73. zł. 80 ct. w. a. 5 miesięcy od daty płatny a przez małżonkę Cyryla i Marję Elektorowiczową do zapłaty przyjęty, ażeby w przeciągu 45 dni weksel ten sądowi temu przedłożył wykazując prawa swe do niego, bo po upływie tego czasu weksel ten za nieważny uzna się.

Tarnopol dnia 14. maja 1873.

(1700 2—3) **E d y k t.**

Nr. 1329, 1724 i 1725. C. k. sąd powiatowy w Horodence ustanawia w sporze Dawida Silbera przeciw Berischowi Reichman i Leizorowi Stachlowi pt. 595 zł. w. a. wyprowadzonym dla przy pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Leizora Stahla kuratora w osobie Thodrusa Kugelmasa wyznaczając termin do dalszej rozprawy na 4. sierpnia 1873 i o tem Leizora Stahla z tem wezwaniem się zawiadamia, ażeby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony podał lub innego zastępcy sobie obrał, i sądowi o tem doniósł.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 19. maja 1873.

(1630 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2074. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje, że w skutek wezwania c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 8. kwietnia 1873. l. 1079 odbędzie się w dniach 10. lipca 1873. i 7. sierpnia 1873. na miejscu w Brodłach przymusowa sprzedaż realności wolnościowej a mianowicie: połowy domu pod l. 22. w Brodłach, piwnicy murowanej, garnarni drewnianej i stodoły tamże się znajdujących, do dłużnika Jana Fabiana należących i ciała tabularnego nie-ustanowionych.

Wadyum wynosi 13 złr. w. a. a dalsze warunki licytacji w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 1. maja 1873.

(1644 3-3) **Edykt**

Nr. 129. C. k. Sąd powiatowy w Brzostku podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia pretensji przez Isera Dintenfassa od Stanisława Kołka w kwotach 19 zlr., 4 zlr. 46 1/2 ct., 2 zlr. 14 ct., 54 ct., 3 zlr. 14 1/4 do 4 zlr. 7 ct., 1 zlr. 44 ct., 1 zlr. 54 ct., 1 zlr. 64 ct., 54 ct., 5 zlr. 95 ct., 1 zlr. 54 ct., 1 zlr. 54 ct. wywalczonych odbędzie się w tymże sądzie w dniach 10. lipca, 14. sierpnia i 11. września 1873 każda razą o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż gruntu rustykalnego pod N. k. 3/17 w kamienicy dolnej położonego z 25 morgów 288 □ sążni się składającego, na sumę 2500 zlr. oszacowanego własność spadkobierców ś. p. Stanisława Kołka stanowiącego i to na pierwszych dwóch terminach za lub powyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej. Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne mogą być w rejestraturze sądowej w urzędowych godzinach przejrane.

Brzostek dnia 28. kwietnia 1873

(1645 3-3) **Edykt**

Nr. 1154. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia, że na dniu 17. lipca 1873., 21. sierpnia 1873. i 18. września 1873. w tutejszym c. k. sądzie przedsięwzięta zostanie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 26. w Holendrach położonej do Teodora Guglewicza należnej celem zaspokojenia Eisigowi Schein przeciw niemu prawomocnie przyznanej kwoty 45 zlr. w a. z pn.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 125 zlr., wadium 100/0 tej ceny.

Akt oszacowania i reszta warunków licytacji w ts. rejestraturze każdego czasu przejrane być mogą.

C. k. sąd powiatowy.

Podhajce dnia 21. maja 1873.

(1675 3-3) **Obwieszczenie.**

Nr. 10379. Z dniem otwarcia ruchu na przestrzeni węgierskiej Honoana Mezölaborz-Tunnel, obiegać będą równocześnie z zaprowadzeniem służby przewozowej między stacją w Łupkowie a końcem węgierskiej linii (Tunnel) na przestrzeni Przemyśl-Zagórz, względnie Przemyśl-Łupków, mieszane pociągi Nr. 3. 4. 5. i 6, których porządek jazdy z obwieszczeń Dyrekcji pierwszej węgiersko-galicyskiej kolei powziąć można.

Z dniem powyższym używane będą tymczasowo do przewozu poczt pod konwojem konduktorów pocztowych pociągi Nr. 5. i 4. na przestrzeni Przemyśl-Zagórz i Nr. 3. i 6. na przestrzeni Przemyśl-Łupków.

Równocześnie znosi się dniene poczt konne między Przemyślem a dworcem kolei żelaznej w Chyrowie, a zaprowadza się dzienne jazdy posłańcze między Brzozowem a Jasiennicą.

Dalej przenosi się dzienne poczt osobowe między Turką a dworcem kolei żelaznej w Chyrowie na przestrzeni Turka-Sambora a dzienne poczt posłańcze między Samborem a Starem miastem na przestrzeni między dworcem kolei żelaznej w Chyrowie a Starem miastem.

Porządek jazdy pocztowych jest następujący:

1. Jazda wozami pakownymi między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Przemyślu.

z urzędu pocztowego	VI godz. 20 m. rano.	
	VII " 40 " "	
	VII " 45 " "	
	VII " 45 " "	wieczór.
w dworcu kolei żelaznej	6 " 5 " "	
	6 " 25 " "	
	8 " 20 " "	
	8 " 25 " "	
z dworca kolei żelaznej	VI " 25 " rano,	
	VI " 45 " "	
	VII " 45 " "	
	VII " 50 " "	wieczór,
w urzędzie pocztowym	6 " 10 " "	
	6 " 30 " "	
	8 " 25 " "	
	8 " 30 " "	
z urzędu pocztowego	VII " 10 " "	przed poł.
	VIII " 10 " "	
	VIII " 30 " "	
	VIII " 30 " "	wieczór,
w dworcu kolei żelaznej	6 " 50 " "	
	7 " 5 " "	
	8 " 45 " "	
	9 " 5 " "	
z urzędu pocztowego	VII " 5 " "	przed poł.
	VIII " 5 " "	
	VIII " 35 " "	
	6 " 55 " "	wieczór,
w dworcu kolei żelaznej	7 " 5 " "	
	8 " 50 " "	
	9 " 5 " "	
	9 " 5 " "	

Nr. 1 od pociągu nr. 4 z Zagórza, łączy się do pociągu nr. 7 do Lwowa, tam próżno.

Nr. 2 od i do pociągu nr. 7 do Lwowa.

Nr. 3 od i do pociągu nr. 4 ze Lwowa.

Nr. 4 do pociągu nr. 4 ze Lwowa, łączy się do pociągu nr. 5 do Zagórza, nazad próżno.

Nr. 5 od pociągu nr. 6 z Łupkowa, łączy się do pociągu nr. 7 do Lwowa, tam próżno.

Nr. 6 do i od pociągu nr. 7 do Lwowa.

Nr. 7 do i od pociągu nr. 8 do Krakowa.

Nr. 8 do pociągu nr. 8 do Krakowa i do pociągu nr. 3 do Łupkowa, nazad próżno.

2. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Nizankowicach.

z urzędu pocztowego	V godz. 30 m. rano,	
	VIII " 30 " "	
	5 " 10 " "	wieczór,
	9 " 10 " "	
w dworcu kolei żelaznej	V " 50 " rano,	
	VIII " 50 " przed poł.	
	5 " 30 " "	wieczór,
	9 " 20 " "	
z dworca kolei żelaznej	VI " 5 " rano,	
	IX " 15 " przed poł.	
	5 " 50 " wieczór,	
	9 " 40 " "	
w urzędzie pocztowym	VI " 25 " rano,	
	IX " 35 " "	
	6 " 10 " "	
	10 " 10 " "	

Nr. 1 do pociągu nr. 4 z Zagórza.
Nr. 2 do pociągu nr. 5 z Przemyśla.
Nr. 3 do pociągu nr. 6 z Łupkowa.
Nr. 4 do pociągu nr. 3 z Przemyśla.

3. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Dobromilu.

z urzędu pocztowego	IV godz. 50 m. rano,	
	IX " 15 " przed poł.	
	4 " 30 " po połud.	
	9 " 45 " wieczór,	
w dworcu kolei żelaznej	V " 50 " rano,	
	IX " 50 " przed poł.	
	4 " 30 " po połud.	
	10 " 20 " wieczór,	
z dworca kolei żelaznej	V " 5 " rano,	
	IX " 15 " przed poł.	
	5 " 50 " wieczór,	
	10 " 40 " "	
w urzędzie pocztowym	VI " 25 " rano,	
	IX " 35 " "	
	6 " 10 " "	
	10 " 10 " "	

Nr. 1 do pociągu nr. 4 z Zagórza.
Nr. 2 do pociągu nr. 5 z Przemyśla.
Nr. 3 do pociągu nr. 6 z Łupkowa.
Nr. 4 do pociągu nr. 3 z Przemyśla.

4. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Chyrowie.

z urzędu pocztowego	IV godz. 20 m. rano,	
	X " 30 " przed poł.	
	3 " 30 " po połud.	
	10 " 30 " wieczór,	
w dworcu kolei żelaznej	IV " 30 " rano,	
	X " 10 " przed p.ł.	
	3 " 40 " po połud.	
	10 " 40 " wieczór,	
z dworca kolei żelaznej	IV " 50 " rano,	
	X " 30 " przed poł.	
	4 " 30 " po połud.	
	11 " 10 " wieczór,	
w urzędzie pocztowym	V " 10 " rano,	
	X " 40 " przed poł.	
	4 " 40 " po połud.	
	11 " 10 " wieczór,	

Nr. 1 do pociągu nr. 4 z Zagórza.
Nr. 2 do pociągu nr. 5 z Przemyśla.
Nr. 3 do pociągu nr. 6 z Łupkowa.
Nr. 4 do pociągu nr. 3 z Przemyśla.

5. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Krościenku.

z urzędu pocztowego	III godz. 30 m. rano,	
	X " 50 " przed poł.	
	3 " 10 " po połud.	
	11 " 20 " w nocy,	
w dworcu kolei żelaznej	III " 40 " rano,	
	XI " 20 " przed poł.	
	3 " 20 " po połud.	
	11 " 30 " w nocy,	
z dworca kolei żelaznej	IV " 10 " rano,	
	XI " 20 " przed poł.	
	3 " 40 " po połud.	
	11 " 50 " w nocy,	
w urzędzie pocztowym	IV " 10 " rano,	
	XI " 30 " przed poł.	
	3 " 50 " po połud.	
	12 " 10 " w nocy,	

6. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Komańczy.

z urzędu pocztowego	III " 10 " rano,	
	XI " 25 " przed poł.	
	2 " 45 " po połud.	
	11 " 50 " w nocy,	
w dworcu kolei żelaznej	III " 10 " rano,	
	XI " 35 " przed poł.	
	2 " 55 " po połud.	
	12 " 15 " w nocy,	
z dworca kolei żelaznej	III " 25 " rano,	
	XII " 5 " w południe,	
	3 " 5 " po połud.	
	12 " 15 " w nocy,	

w urzędzie pocztowym	III godz. 35 m. rano,	
	XII " 10 " po połud.	
	3 " 10 " "	
	12 " 25 " "	

Nr. 1 do pociągu nr. 4 z Zagórza.
Nr. 2 do pociągu nr. 5 z Przemyśla.
Nr. 3 do pociągu nr. 6 z Łupkowa.
Nr. 4 do pociągu nr. 3 z Przemyśla.

7. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Olszanicy.

z urzędu pocztowego	12 godz. 40 m. w nocy,	
	XII " 15 " po połud.	
	12 " 55 " w nocy,	
	XII " 30 " po połud.	
w dworcu kolei żelaz.	II " 30 " rano,	
	2 " 15 " po połud.	
	II " 45 " rano,	
	2 " 30 " po połud.	

Nr. 1 do pociągu nr. 3 z Przemyśla i nr. 4 z Zagórza.

Nr. 2 do pociągu nr. 5 z Przemyśla i nr. 6 z Łupkowa.

8. Jazdy wozami pakownymi między Liskiem a dworcem kolei żelaznej w Olszanicy.

z Liska	11 godz. 45 m. w nocy,	
	XI " 25 " przed poł.	
	12 " 45 " w nocy,	
	XII " 25 " po połud.	
w dworcu kolei żelaz.	II " 30 " rano,	
	2 " 15 " po połud.	
	III " 30 " rano,	
	3 " 15 " po połud.	

Nr. 1 do pociągu nr. 3 z Przemyśla i nr. 4 z Zagórza.

Nr. 2 do pociągu nr. 5 z Przemyśla i nr. 6 z Łupkowa.

9. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Łukawicy.

z urzędu pocztowego	I godz. 25 m. rano,	
	1 " 10 " po połud.	
	I " 35 " rano,	
	1 " 10 " po połud.	
w dworcu kolei żelaz.	II " 30 " rano,	
	1 " 30 " po połud.	
	II " 10 " rano,	
	1 " 40 " po połud.	

Nr. 1 do pociągu nr. 3 z Przemyśla i nr. 4 z Zagórza.

Nr. 2 do pociągu nr. 5 z Przemyśla i nr. 6 z Łupkowa.

10. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Żółtym.

z urzędu pocztowego	I godz. 10 m. rano,	
	XII " 50 " po połud.	
	I " 20 " rano,	
	1 " 10 " po połud.	
w dworcu kolei żelaz.	II " 10 " rano,	
	1 " 45 " po połud.	
	II " 20 " rano,	
	1 " 55 " po połud.	

Nr. 1 do pociągu nr. 3 z Przemyśla i nr. 4 z Zagórza.

Nr. 2 do pociągu nr. 5 z Przemyśla i nr. 6 z Łupkowa.

11. Jazdy wozami pakownymi między Sanokiem a dworcem kolei żelaznej w Zagórzu.

ze Sanoka	XI godz. 20 m. przed poł.	
	12 " 10 " w północ,	
	XII " 10 " po połud.	
	12 " 50 " w nocy,	
w Zagórzu	III " 10 " przed poł.	
	2 " 10 " rano,	
	III " 50 " przed poł.	
	3 " 10 " rano,	

Nr. 1 do pociągu nr. 6. do Przemyśla i od pociągu nr. 5 z Przemyśla.

Nr. 2 do pociągu nr. 4 do Przemyśla i od pociągu nr. 3 z Przemyśla.

12. Jazda posłańcza między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Szczawnem.

z urzędu pocztowego	X godz. 40 m. przed poł.	
	III " 20 " rano,	
	XI " 20 " przed poł.	
	III " 40 " rano,	
w dworcu kolei żelaz.	III " 40 " rano,	
	XI " 30 " przed poł.	
	IV " 10 " rano,	
	IV " 20 " przed poł.	

Nr. 1 do pociągu nr. 3 do Łupkowa.

Nr. 2 do pociągu nr. 6 do Przemyśla.

13. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Komańczy.

z urzędu pocztowego	IV godz. 25 m. rano,	
	X " 10 " przed poł.	
	IV " 35 " rano,	
	X " 10 " przed poł.	
do dworca kolei żelaz.	IV " 50 " rano,	
	X " 25 " przed poł.	
	V " 10 " rano,	
	X " 35 " przed poł.	

Nr. 1 do pociągu nr. 6 do Przemyśla.

Nr. 2 do pociągu nr. 3 do Łupkowa.

14. Jazdy posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Łupkowie.

z urzędu pocztowego	V godz. 30 m. rano,	
	VIII " 55 " przed poł.	
	V " 45 " rano,	
	IX " 10 " przed poł.	
w dworcu kolei żelaz.	VI " 10 " rano,	
	IX " 20 " przed poł.	
	VI " 15 " rano,	
	IX " 35 " przed poł.	

Nr. 1 tam próżno — od pociągu nr. 6 do Przemyśla.

Nr. 2 nazad próżno — do pociągu nr. 3 z Przemyśla.

15. Jazdy posłańcze między Komańczą a Mezölaborz.

z Komańczy	V godz. 30 m. rano,	
	VIII " 10 " przed poł.	
	V " 30 " rano,	
	VIII " 10 " przed poł.	

Odchodzi z Komańczy po przybyciu pociągu nr. 3 z Przemyśla.

Łączy się w Komańczy do pociągu nr. 6 do Przemyśla.

16. Jazdy posłańcze między Przemyślem i Żółtym.

z Przemyśla	VIII godz. 30 m. przed poł.	
	X " 15 " "	
	X " 25 " "	
	XII " 15 " po połud.	
w Olszanach	XII " 25 " "	
	XII " 25 " "	
	2 " 55 " "	
	6 " 45 " wieczór,	
z Olszan	V " 10 " rano,	
	VI " 45 " "	
	VI " 55 " "	
	IX " 25 " "	
w Birczy	1 " 30 " po połud.	
	3 " 20 " "	
	3 " 30 " "	
	5 " 5 " "	

Odchodzi z Żółtym po przybyciu pociągu nr. 3 z Przemyśla.

17. Poczt posłańcze piesze między Birczą a Dobromilem.

z Birczy	XII	god.	40	m.	po połud.,
w Rybotyczach	3	"	40	"	"
z Rybotycz	3	"	50	"	"
w Dobromilu	6	"	50	"	wieczór,
z Dobromila	VI	"	—	"	rano,
w Rybotyczach	IX	"	—	"	przed poł.
z Rybotycz	IX	"	10	"	—
w Birczy	XII	"	10	"	po połud.

Łączy się w Ustrzykach do pociągów nr. 3 i 4.

Odchodzi z Ustrzyk po przybyciu pociągu nr. 4 z Zagórz.

21. Jazdy posłańcze między Soliną i Ustrzykami.

z Soliny	4 godz. po połud.
w Ustrzykach	6 " " "
z Ustrzyk	V " 30 m rano,
w Solinie	VII " 30 " "

Łączy się jak pod nr. 20.

22. Jazdy posłańcze między Cisną a Lisakiem.

z Cisny	3 godz. — m. po połud.
w Baligrodzie	5 " 40 " "
z Baligrodu	5 " 50 " "
w Lisku	8 " 10 " wieczór,
z Liska	V " — " rano,
w Baligrodzie	VII " 20 " "
z Baligrodu	VII " 30 " "
w Cisnie	X godz. 10 " "

Łączy się jak pod nr. 20.

23. Jazdy posłańcze między Bukowskiem a Sanokiem.

z Bukowska	5 godz. — wieczór,
w Sanoku	7 " 20 " "
z Sanoka	V " 30 " "
w Bukowsku	VII " 50 " "

24. Jazdy osobowe między Rzeszowem a Sanokiem.

z Rzeszowa	VI godz. 20 m. rano,
w Tyczynie	VI " 25 " "
z Tyczyna	VI " 35 " "
w Białym	VII " 45 " "
z Białym	VII " 55 " "
w Dynowie	X " 25 " przed poł.
z Dynowa	X " 55 " "
w Niewistce	XII " 5 " po połud.
z Niewistki	XII " 15 " "
w Grabownicy	2 " 5 " "
z Grabownicy	2 " 15 " "
w Sanoku	3 " 45 " "
z Sanoka	IV " 40 " rano,
w Grabownicy	VI " 10 " "
z Grabownicy	VI " 20 " "
w Niewistce	VIII " 10 " przed poł.
z Niewistki	VIII " 20 " "
w Dynowie	IX " 30 " "
z Dynowa	X " — " "
w Białym	XII " 30 " po połud.
z Białym	XII " 40 " "
w Tyczynie	1 " 50 " "
z Tyczyna	2 " — " "
w Rzeszowie	3 " 5 " "

Śniadanie tam i nazad w Dynowie, Odchodzi z Rzeszowa po przybyciu pociągu nr. 7 z Krakowa.

Odchodzi z Sanoka po przybyciu pierwszej jazdy wozami pakownymi.

25. Karyolka między Rzeszowem a Dynowem.

z Rzeszowa	5 godz. — m. po połud.
w Tyczynie	6 " 5 " "
z Tyczyna	6 " 15 " "
w Białym	7 " 35 " wieczór,
z Białym	7 " 25 " "
w Dynowie	10 " 5 " "
z Dynowa	4 " — " po połud.
w Białym	6 " 30 " wieczór,
z Białym	6 " 40 " "
w Tyczynie	7 " 50 " "
z Tyczyna	8 " — " "
w Rzeszowie	9 " 5 " "

Odchodzi z Rzeszowa po przybyciu pociągu nr. 3 z Krakowa.

Łączy się w Rzeszowie do pociągów nr. 8 do Krakowa i nr. 7 do Lwowa.

Jazda napowrót z Białym do Dynowa.

26. Jazdy posłańcze między Brzozowem a Grabownicą.

z Brzozowa	XII godz. 15 m. po połud.
w Grabownicy	1 " 15 " "
z Grabownicy	2 " 30 " "
w Brzozowie	3 " 30 " "

Łączy się do i od poczt osobowych do Sanoka.

27. Jazdy posłańcze między Wzdowem a Grabownicą.

z Wzdowa	XII godz. 10 m. po połud.
w Grabownicy	XII " — " "
z Grabownicy	2 " 40 " po połud.
w Wzdowie	3 " 30 " "

Łączy się do poczt osobowych między Rzeszowem a Sanokiem.

28. Jazdy posłańcze między Brzozowem a Jasienicą.

z Brzozowa	4 godz. — m. po połud.
w Jasienicy	5 " 30 " "
z Jasienicy	VIII " 20 " przed połud.
w Brzozowie	IX " 50 " "

Łączy się do kursów pocztowych między Przemyślem a Duklą.

29. Jazdy posłańcze między Mrzygłodem a Sanokiem.

z Mrzygłoda	5 godz. — m. wieczór.
w Sanoku	6 " 45 " "
z Sanoka	V " 30 " rano,
w Mrzygłodzie	VII " 15 " "

30. Jazdy posłańcze między Lutowskimi a Turką.

z Lutowsk X godz. — m. przed poł.

w Łomnie XI " 20 " "

z Łomny 4 " 30 " po połud.

w Turce 7 " — " wieczór,

z Turki V " — " rano,

w Łomnie VII " 30 " "

z Łomny VII " 40 " "

w Lutowskich IX " — " "

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 28. maja 1873.

Announcement.

3. 10379. Mit dem Zeitpunkte der Betriebs-Eröffnung der ung. Theilstrasse Homonna-Mezölaborcz-Tunnel werden gleichzeitig mit der Einführung des U. versuchsdienstes zwischen der Station Luptów und dem Endpunkte der ung. Linie (Tunnel) auf der Strecke Przemyśl Zagórz beziehungsweise Przemyśl-Luptów die gemischten Züge Nr. 3, 4, 5 und 6 eingeführt werden, deren Fahrordnung aus den Rundmachungen der Direction der ersten ung. gal. Eisenbahn zu entnehmen ist.

Mit diesem Zeitpunkte werden vorläufig zur Postbeförderung die Züge Nr. 5 und 4 auf der Strecke Przemyśl-Zagórz und jene Nr. 3 und 6 auf der Strecke Przemyśl-Luptów unter Begleitung von Postconducteuren benützt.

Gleichzeitig werden die täglichen Reitposten Przemyśl Chyrów Bahnhof eingestellt, und zwischen Brzozów und Jasienica tägliche Botenfahrten eingeführt.

Ferner wird die tägliche Personenpost Turka-Chyrów Bahnhof auf die Strecke Turka-Sambor und die tägliche Botenfahrt Sambor-Staromiasto auf die Strecke Chyrów Bahnhof-Staromiasto verlegt.

Die Postkurse haben in nachstehender Ordnung zu verkehren:

1. Deckelwagenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhöfe Przemyśl.

Vom Postamte VI Uhr 20 M. Früh

im Bahnhöfe VI " 40 " "

Vom Postamte VII " 45 " "

im Bahnhöfe VII " 50 " "

Vom Postamte VIII " 55 " "

im Bahnhöfe VIII " 10 " "

Vom Postamte IX " 15 " "

im Bahnhöfe IX " 20 " "

Vom Postamte X " 25 " "

im Bahnhöfe X " 30 " "

Vom Postamte XI " 35 " "

im Bahnhöfe XI " 40 " "

Vom Postamte XII " 45 " "

im Bahnhöfe XII " 50 " "

Vom Postamte I " 55 " "

im Bahnhöfe I " 10 " "

Vom Postamte II " 15 " "

im Bahnhöfe II " 20 " "

Vom Postamte III " 25 " "

im Bahnhöfe III " 30 " "

Vom Postamte IV " 35 " "

im Bahnhöfe IV " 40 " "

Vom Postamte V " 45 " "

im Bahnhöfe V " 50 " "

Vom Postamte VI " 55 " "

im Bahnhöfe VI " 10 " "

Vom Postamte VII " 15 " "

im Bahnhöfe VII " 20 " "

Vom Postamte VIII " 25 " "

im Bahnhöfe VIII " 30 " "

Vom Postamte IX " 35 " "

im Bahnhöfe IX " 40 " "

Vom Postamte X " 45 " "

im Bahnhöfe X " 50 " "

Vom Postamte XI " 55 " "

im Bahnhöfe XI " 10 " "

Vom Postamte XII " 15 " "

im Bahnhöfe XII " 20 " "

Vom Postamte I " 25 " "

im Bahnhöfe I " 30 " "

Vom Postamte II " 35 " "

im Bahnhöfe II " 40 " "

Zug Nr. 6 aus Luptów; Nr. 4 zu m Zug Nr. 3 aus Przemyśl.

3. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhöfe in Dobromil.

Vom Postamte IV Uhr 50 M. Früh

im Bahnhöfe IX " 15 " Vormt.

Vom Postamte IX " 30 " Nachm.

im Bahnhöfe 9 " 45 " Abds.

Vom Postamte V " 10 " Früh

im Bahnhöfe IX " 35 " Vormt.

Vom Postamte 4 " 50 " Nachm.

im Bahnhöfe 10 " 5 " Abds.

Vom Postamte V Uhr 20 M. Früh

im Bahnhöfe IX " 50 " Vormt.

Vom Postamte 5 " 10 " Nachm.

im Bahnhöfe 10 " 20 " Abds.

Vom Postamte V " 40 " Früh

im Bahnhöfe X " 10 " Vormt.

Vom Postamte 5 " 30 " Nachm.

im Bahnhöfe 10 " 40 " Abds.

Nr. 1 zum Zug Nr. 4 aus Zagórz; Nr. 2 zum Zug Nr. 5 aus Przemyśl; Nr. 3 zum Zug Nr. 6 aus Luptów; Nr. 4 zum Zug Nr. 3 aus Przemyśl

4. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhöfe in Chyrów.

Vom Postamte IV Uhr 20 M. Früh

im Bahnhöfe X " — " Vormt.

Vom Postamte 3 " 30 " Nachm.

im Bahnhöfe 10 " 30 " Abds.

Vom Postamte IV " 30 " Früh

im Bahnhöfe X " 10 " Vormt.

Vom Postamte 3 " 40 " Nachm.

im Bahnhöfe 10 " 40 " Abds.

Vom Postamte IV Uhr 50 M. Früh

im Bahnhöfe X " 30 " Vormt.

Vom Postamte 4 " 30 " Nachm.

im Bahnhöfe 11 " — " Nachts

Vom Postamte V " — " Früh

im Bahnhöfe X " 40 " Vormt.

Vom Postamte 4 " 40 " Nachm.

im Bahnhöfe 11 " 10 " Nachts

Nr. 1 zum Zug Nr. 4 aus Zagórz; Nr. 2 zum Zug Nr. 5 aus Przemyśl; Nr. 3 zum Zug Nr. 6 aus Luptów; Nr. 4 zum Zug Nr. 3 aus Przemyśl

5. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhöfe in Krośnice.

Vom Postamte III Uhr 30 M. Früh

im Bahnhöfe X " 50 " Vormt.

Vom Postamte 3 " 10 " Nachm.

im Bahnhöfe 11 " 20 " Nachts

Vom Postamte III " 40 " Früh

im Bahnhöfe XI " — " Vormt.

Vom Postamte 3 " 20 " Nachm.

im Bahnhöfe 1 " 30 " Nachts

Vom Postamte IV Uhr — M. Früh

im Bahnhöfe XI " 20 " Vormt.

Vom Postamte 3 " 40 " Nachm.

im Bahnhöfe 1 " 50 " Nachts

Vom Postamte IV " 10 " Früh

im Bahnhöfe XI " 30 " Vormt.

Vom Postamte 3 " 50 " Nachm.

im Bahnhöfe 12 " — " Nachts

Nr. 1 zum Zug Nr. 4 aus Zagórz; Nr. 2 zum Zug Nr. 5 aus Przemyśl; Nr. 3 zum Zug Nr. 6 aus Luptów; Nr. 4 zum Zug Nr. 3 aus Przemyśl

6. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhöfe Ustrzyki

Vom Postamte III Uhr — M. Früh

im Bahnhöfe XI " 25 " Vormt.

Vom Postamte 2 " 45 " Nachm.

im Bahnhöfe 12 " 50 " Nachts

von Olsza- II Uhr 30 M. Früh

nica B. 2 " 15 " Nachm.

in III " 30 " Früh

Lisko 3 " 15 " Nachm.

Nr. 1 zum Zug Nr. 3 aus Przemyśl und Nr. 4 aus Zagórz

Nr. 2 zum Zug Nr. 5 aus Przemyśl und Nr. 6 aus Luptów.

9. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhöfe in Łukawica.

Vom Postamte I Uhr 25 M. Früh

im Bahnhöfe I " — " Nachm.

Vom Postamte I " 35 " Früh

im Bahnhöfe I " 10 " Nachm.

Vom Postamte II " — " Früh

im Bahnhöfe I " 30 " Nachm.

Vom Postamte II " 10 " Früh

im Bahnhöfe I " 40 " Nachm.

Nr. 1 zum Zug Nr. 3 aus Przemyśl und Nr. 4 aus Zagórz; Nr. 2 zum Zug Nr. 5 aus Przemyśl und Nr. 6 aus Luptów.

10. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhöfe in Zająz.

Vom Postamte I Uhr 10 M. Früh

im Bahnhöfe XII " 50 " Nachm.

Vom Postamte I Uhr 20 M. Früh

im Bahnhöfe I " — " Nachm.

Vom Postamte II " 10 " Früh

im Bahnhöfe I " 45 " Nachm.

Vom Postamte II " 20 " Früh

im Bahnhöfe I " 55 " Nachm.

Nr. 1 zum Zug Nr. 3 aus Przemyśl und Nr. 4 aus Zagórz

Nr. 2 zum Zug Nr. 5 aus Przemyśl und Nr. 6 aus Luptów.

11. Deckelwagenfahrten zwischen Sanok und dem Bahnhöfe in Zagórz

Vom Sanok XI Uhr 20 M. Vormt.

in XII Uhr 10 M. Nachm.

von Zagórz 12 " 50 " "

zu III " — " Früh

Zagórz 2 " 10 " Nachm.

in III " 50 " Früh

Sanok 3 " — " Nachm.

Nr. 1 zum Zug Nr. 6 nach Przemyśl und vom Zug Nr. 5 aus Przemyśl

Nr. 2 zum Zug Nr. 4 nach Przemyśl und vom Zug Nr. 3 aus Przemyśl

12. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhöfe in Szczawne.

Vom Postamte X Uhr 40 M. Vormt.

im Bahnhöfe III " 20 " Früh

Vom Postamte XI Uhr — M. Vormt.

im Bahnhöfe III " 40 " Früh

Vom Postamte XI " 30 " Vormt.

im Bahnhöfe IV " — " Früh

Vom Postamte XI " 50 " Vormt.

im Bahnhöfe IV " 20 " Früh

Nr. 1 zum Zug Nr. 3 nach Luptów; Nr. 2 zum Zug Nr. 6 nach Przemyśl

13. Botenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhöfe in Komańcza.

Vom Postamte IV Uhr 25 M. Früh

im Bahnhöfe X " — " Vormt.

Vom Postamte IV " 35 " Früh

im Bahnhöfe X " 10 " Vormt.

Vom Postamte IV " 50 " Früh

im Bahnhöfe X " 25 " Vormt.

Vom Postamte V " — " Früh

im Bahnhöfe

in Olszany	3	Uhr 20	M.	Nachm.
von	3	30	"	"
in Przemyśl	5	"	5	"
Geht ab von Zakuz nach der Ankunft				
des Zuges Nr. 3 aus Przemyśl.				
17. Fußbotenposten Bircza-Dobromil.				
von Bircza	XII	Uhr 40	M.	Nachm.
in Robotyce	3	"	40	"
von	3	"	50	"
in Dobromil	6	"	50	"
von	VI	"	—	Früh
in Robotyce	IX	"	—	Vorm.
von	IX	"	10	"
in Bircza	XII	"	10	"

Geht ab von Bircza nach der Ankunft
der Botenfahrt aus Przemyśl.
Influit in Bircza zu den Botenfahrten
aus und nach Przemyśl.

18. Botenfahrten Staremiasto-Hyrów Bahnhof.				
von Staremiasto	6	Uhr 20	M.	Abends
in Smolnica	6	"	30	"
von Smolnica	6	"	35	"
in Starasól	7	"	5	"
von Starasól	7	"	15	"
in Chyrów Stadt	8	"	30	"
von Chyrów	8	"	35	"
in Chyrów Bahnhof	8	"	45	"

Influit in Chyrów Bahnhof zu den Nachf-
zügen Nr. 3 und 4.

von Chyrów Bahnhof	V	Uhr 20	M.	Früh
in Chyrów Stadt	V	"	30	"
von Chyrów	V	"	35	"
in Starasól	VI	"	50	"
von Starasól	VII	"	—	"
in Smolnica	VII	"	30	"
von Smolnica	VII	"	35	"
in Staremiasto	VII	"	45	"

Geht ab von Chyrów Bahnhof nach der
Ankunft des Zuges Nr. 4 aus Zagórz.

19. Personenposten Turka Sambor.				
von Turka	IV	Uhr 30	M.	Früh
in Łopuszanka VII	"	20	"	Vorm.
von Łopuszanka VII	"	30	"	"
in Staremiasto IX	"	20	"	"
von Staremiasto IX	"	30	"	"
in Smolnica IX	"	40	"	"
von Smolnica IX	"	50	"	"
in Sambor XI	"	35	"	"

Influit in Sambor zu den Zügen Nr. 1
und 2 nach und von Stryj.

von Sambor	3	Uhr 5	M.	Nachm.
in Smolnica	4	"	50	"
von Smolnica	5	"	—	"
in Staremiasto	5	"	10	"
von Staremiasto	5	"	20	"
in Łopuszanka	7	"	10	"
von Łopuszanka	7	"	20	"
in Turka	10	"	10	"

Geht ab von Sambor nach der Ankunft
des Zuges Nr. 1 aus Chyrów.

20. Botenfahrten Lutowska-Ustrzyki.				
von Lutowska	3	Uhr	M.	Nachm.
in Ustrzyki	7	"	—	Abends

Influit in Ustrzyki zu den Zügen Nr. 3
und 4.

von Ustrzyki	V	Uhr	M.	Früh
in Lutowska IX	"	—	"	"

Geht ab von Ustrzyki nach der Ankunft des
Zuges Nr. 4 aus Zagórz.

21. Botenfahrten Solina-Ustrzyki.				
von Solina	4	Uhr	M.	Nachm.
in Ustrzyki	6	"	—	"

Influit wie sub. Nr. 20.

von Ustrzyki	V	Uhr 30	M.	Früh
in Solina VII	"	30	"	"

22. Botenfahrten Cisna-Lisko.

von Cisna	3	Uhr	M.	Nachmittags
in Baligród	5	"	40	"
von	5	"	50	"
in Lisko	8	"	10	"

Influit wie sub. Nr. 20.

von Lisko	V	Uhr	M.	Früh
in Baligród VII	"	29	"	"
von	VII	"	30	"
in Cisna	X	"	10	"

23. Botenfahrten Bukowsko-Sanok.

von Bukowsko	5	Uhr	M.	Abends
in Sanok	7	"	20	"
von Sanok	V	"	30	"
in Bukowsko VII	"	50	"	"

24. Personenfahrten Rzeszów-Sanok.

von Rzeszów	V	Uhr 20	M.	Früh
in Tyczyn	VI	"	25	"
von Tyczyn	VI	"	35	"
in Błażowa VII	"	45	"	"
von Błażowa VII	"	55	"	"
in Dynów X	Uhr 25	M.	Vorm.	
von Dynów	X	"	55	"
in Niewistka XII	"	5	"	Nachm.
von Niewistka XII	"	15	"	"
in Grabownica	2	"	5	"
von Grabownica	2	"	15	"
in Sanok	3	"	45	"
von Sanok	IV	"	40	"
in Grabownica VI	"	10	"	"
von Grabownica VI	"	20	"	"
in Niewistka VIII	"	10	"	Vorm.
von Niewistka VIII	"	20	"	"
in Dynów IX	"	30	"	Vorm.
von Dynów	X	"	—	"
in Błażowa XII	"	30	"	Nachm.
von Błażowa XII	"	40	"	"
in Tyczyn	1	"	50	"
von Tyczyn	2	"	—	"
in Rzeszów	3	"	5	"

Frühstück tour und retour in Dynów.

Geht ab von Rzeszów nach der Ankunft
des Zuges Nr. 7 aus Krakau.

Geht ab von Sanok nach der Ankunft
der 1. Dedeiwagenfahrt.

25. Caripost Rzeszów-Dynów.				
von Rzeszów	5	Uhr	M.	Nachm.
in Tyczyn	6	"	5	"
von Tyczyn	6	"	15	"
in Błażowa	7	"	25	"
von Błażowa	7	"	5	"
in Dynów	10	"	5	"

Geht ab von Rzeszów nach der Ankunft
des Zuges Nr. 3 aus Krakau.

von Dynów	4	Uhr	M.	Nachm.
in Błażowa	6	"	30	"
von Błażowa	6	"	40	"
in Tyczyn	7	"	50	"
von Tyczyn	8	"	—	"
in Rzeszów	9	"	5	"

Influit in Rzeszów zu den Zügen Nr. 8
nach Krakau und Nr. 7 nach Lemberg.

Retourrit von Błażowa nach Dynów.

26. Botenfahrten Brzozów-Grabownica.				
von Brzozów	XII	Uhr 15	M.	Nachm.
in Grabownica	1	"	15	"
von Grabownica	2	"	30	"
in Brzozów	3	"	30	"

Influit zu und von den Personenposten
nach Sanok.

27. Botenfahrten Wzdów Grabownica

von Wzdów	XII	Uhr 10	M.	Nachm.
in Grabownica	1	"	—	"
von Grabownica	2	"	40	"
in Wzdów	3	"	30	"

Anschluß an die Personenposten Rzeszów-
Sanok.

28. Botenfahrten Brzozów-Jasienica.				
von Brzozów	4	Uhr	M.	Nachm.
in Jasienica	5	"	30	"
von Jasienica VIII	"	20	"	Vorm.
in Brzozów IX	"	50	"	"

Anschluß an die Postfourge zwischen Przemyśl
und Dukla.

29. Botenfahrten Mrzyglód-Sanok.

von Mrzyglód	5	Uhr	M.	Abends
in Sanok	6	"	45	"
von Sanok	V	"	30	"
in Mrzyglód VII	"	15	"	"

30. Botenfahrten Lutowska-Turka.

von Lutowska	X	Uhr	M.	Vorm.
in Łomna XI	"	20	"	"
von Łomna	4	"	30	"
in Turka	7	"	—	"

von Turka	V	"	—	"
in Łomna VII	"	30	"	"
von Łomna VII	"	40	"	"
in Lutowska IX	"	—	"	"

Was hiermit zur allgemeinen Kenntniß ge-
bracht wird.

Lemberg, am 28. Mat 1873.

(1709 2 3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr 1052. R. P. Dla wykonania czyn-
ności mierniczych w myśl ustawy z dnia 24.
maja 1869 o uregulowaniu podatku grunto-
wego w okręgu lwowskiej komisji krajowej
ogłasza się niniejszym konkurs na trzy po-
sady mierniczych z diurną trzech 3 zł. wa.
i kilka posad diurnistów technicznych z diurną
jednego (1) zł. 50 ct. wa.

Diurniści będą zatrudnieni obok mier-
niczych przez okres letni przy pomiarze a
w porze zimowej w siedzibie powiatowej
komisji szacunkowej, i będą mogli z czasem
otrzymać posady mierniczych, jeżeli się okaże,
że nabyli uzdolnienie do samoistnego wyko-
nania czynności pomiarowych a przytem od-
znaczają się pilnością i gorliwością w pełnie-
niu poruczonych im obowiązków.

Ubiegający się o posady mierniczych
lub diurnistów technicznych, winni wnieść
podania swoje własnoręcznie pisane do dni
cztereaście po Prezydium tutejszej komisji
krajowej dodatku gruntowego i do podania
załączyć legalne świadectwo udowadniające:
obywatelstwo austriackie, wiek, stan, nauki
odbyte, zachowanie się i zdrowie fizyczne,
należące dotychczasową służbę lub zatrudnie-
nie i że władają językami krajowymi.

Kompetenci o posady mierniczych mają
udowodnić uzdolnienie do samoistnego wyko-
nania pomiarów geometrycznych lub do-
łączyć świadectwa egzaminów praktycznych,
ubiegający się o posady diurnistów technicz-
nych mają się wykazać świadectwami legalnymi,
iż ukończyli przynajmniej niższe szkoły real-
ne, lub że w inny sposób uzyskali uzdolnie-
nie do pomiarów praktycznych.

Z Prezydium c. k. komisji krajowej podat-
ku gruntowego.

We Lwowie dnia 7. czerwca 1873.

(1607 3—3) **E d y k t.**

Nr. 2392. cyw. C. k. sąd obwodowy
zawiadamy niniejszym edyktem masę leżą-
cą Józefa Baka tudzież tegoż z imion, życia
i pobytu nieznanych sukcesorów lub prawo-
nabywców że przeciw nim p. Ignacy Płochoc-
ki pod dniem 14. maja 1873 l. 2392 o wy-
kreślenie sumy 300 zł. W. W. zpn. ze stanu
biernego realności pod Nr. 31 w Nowym Są-
czu położonej wniosł pozew, w załatwieniu
którego wyznacza termin do ustnego postę-
powania na dzień 6. sierpnia 1873 o godz.
10 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wia-
domem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zas-
tępowania pozwanych na koszt i niebezpie-

czeństwo ich tutejszego adw. Dra Jarosza
z substytucją adw. Bersona kuratorem nie-
obecnych ustanowił, z którym spór wytoczony
według ustawy postępowania sądowego
w Galicji obowiązującego przeprowadzonym
będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem
pozwany aby w wyżej oznaczonym czasie
albo sami stanęli lub potrzebowe dokumenta
ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili,
lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali
i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś
aby wszelkich możebnych do obrony środ-
ków prawnych użyli w razie bowiem prze-
ciwnym wyniku z zaniedbania skutki sami
sobie przypisaćby musieli.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz 17. maja 1873.

(1637 3—3) **E d y k t.**

Nr. 1574—2159. C. k. Sąd powiato-
wy w Nowymtargu podaje niniejszem do
wiadomości iż dnia 10. lutego 1871 zmarł
w Nowymtargu Jan Rożański bez pozosta-
wienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponie-
waż miejsce pobytu prawnych spadkobier-
czyń a względnie sióstr tegoż Jana Rożań-
skiego Agnieszki i Katarzyny Rożańskich nie
jest wiadome, przeto wzywa je sąd, ażeby
w przeciągu jednego roku od dnia niżej
wyrażonego licząc zgłoszyły się w tymże są-
dzie i do przyjęcia spadku po Janie Ro-
żańskim się oświadczyły w przeciwnym bo-
wiem razie spadek z dziedzicami, którzy się
zgłoszą i z kuratorem nieobecnych Józefem
Bednarzem pertraktowanym będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Nowy Sącz dnia 24 kwietnia 1873.

(1638 3—3) **E d y k t.**

Nr. 1675. C. k. sąd powiatowy w No-
wymtargu czyni wiadomem, iż w sprawie
ustnej Wiktorii 1. ślubu Kusprowej 2. v. Ło-
beckiej w imieniu własnym i w imieniu nie-
letniego syna Karola Kuspra przeciwko
spadkobiercom Michała Łasia i Maryanny
1. ślubu Łasiowej, 2. ślubu Kusprowej a mia-
nowicie przeciwko nieobecnemu Jakobowi
Łasiowi masie leżącej Jędrzeja Łasia Annie
Szwadowej, Maryannie Mikosiovej i Józefo-
wi Kusprowi o przyznanie prawa własności
i oddanie we fizyczne posiadanie 1/8 części
roly Łopatowej oraz położonych w Zału-
cznem pod Nk. 99. i 100. budynków mie-
szkalnych i gospodarczych dla nieobecnego,
z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba
Łasia kuratora ad actum w osobie Józefa
Mikosia z Czarnogodunajca ustanowionem zo-
stał. Wzywamy zostaje Jakób Łas, aby
ustanowionemu kuratorowi swych dowodów
obronnych dostarczył, lub też innego zastępcę
tutejszemu sądowi imiennie podał.

Z c. k. sądu powiatowego.

Nowy Sącz dnia 31. marca 1873.

(1641 2—3) **E d y k t.**

Nr. 4938. C. k. sąd obwodowy w Zło-
czowie jako sąd handlowy zawiadamia ni-
niejszem niewiadomego z miejsca pobytu
Feliksa Michałowskiego, że z przyczyny wnie-
sionej przeciw niemu, przez Samuela Spau-
ermana, dnia 5. czerwca 1873. do l. 4938
prośby o wydanie nakazu zapłaty sy. 250 złr.
a. w. zpn. kuratorem dla niego adwokat Dr.
Mijakowski z zastępstwem przez adw. Dra.
Holzera ustanowiony został, że przeto jego
rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną
informację udzielić, lub innego zastępcę so-
bie obrać, i o tem sądowi donieść.

Z c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 7. czerwca 1873.

(1625 3—3) **Ogłoszenie**

Nr. 4275. R. s. k. Rada szkolna kra-
jowa rozpisuje niniejszem konkurs na nastę-
pujące posady nauczycielskie:

1. W Majdanie-Bryń (Stanisławów) z
płacą 117 zł. 20 ct m. k. i 52 fury zbie-
ranego drzewa. Prez. gmina.

2. W Sarnkach górnych (Brzeżany) z
płacą 190 zł. 6 korcy zboża, 3 korcy prze-
nicy, 10 zł. na usługę, sag drzewa i 15 zł.
na opał. Prez. W. Alfred Młocki.

3. W Samborze, pomocnicy nauczy-
cielskiej przy szkole żeńskiej z płacą 100 zł.
Prez. gmina.

4. W Turce (Sambor) 1) nauczyciela
dyrygującego przy szkole głównej z płacą
400 zł., 60 zł. na mieszkanie lub mieszka-
niem w naturze, 3 morgi 1506⁰ pola i 30
zł. ryczałtu kancelaryjnego, 2) trzy posady
nauczycieli przy tejże szkole z płacą po
300 zł. Prez. tamtejszy wydział powiatowy.

5. W Odporyczowie (Tarnów) z płacą
180 zł. 30 zł. na opał i 20 zł. od plebana
miejscowego. Prez. Pleban miejscowy.

6. W Bieniu osuchowskim (Tarnów) z
płacą 67 zł. 34 ct. 8 korcy żyta, 2 korce
przenicy, 4 korce jęczmienia, 12 korcy zie-
miaków i 3 sagi drzewa miękkiego. Prez.
Rada szkolna krajowa.

7. W Padwi (Tarnów) z płacą 300 zł.
3 morgi i 1265⁰ pola na ogród i 6 sagów
drzewa a 10 zł. dodaje pleban miejscowy.
Prez. gmina wspólnie z plebanem miejscowym.

8. W Tuchowie (Tarnów) przy 4 kla-
sowej szkole 1) posada nauczyciela z płacą
350 zł. 2) z płacą 300 zł. i 3) z płacą
250 zł. na mieszkanie 100% od każdej płacy.
Prez. gmina.

9. W Dołhonce (Stryj) z płacą 150 zł.
15 zł. na stróża, 10 zł. na drobne wydatki,
5 zł. od gr. k. proboszcza miejscowego, i
od 15. października do 15. kwietnia 2 fury
drzewa tygodniowo. Prez. gr. kat. proboszcz
miejscowy.

10. W Czerniejowie (Stanisławów) z
płacą 189 zł. od gminy, a 6 zł. 30 ct. od
zamieszkających tam Izraelitów, ogród obszaru
20⁰, 10 zł. na drobne wydatki i premia
dla dzieci, 12 zł. na usługę i 6 sagów drze-
wa twardego. Prez. gmina z proboszczem
miejscowym.

11. W Bukaczowcach (Brzeżany) z płacą
230 zł. 12 zł. na wydatki szkolne, 2 ogrody
i 6 sagów drzewa. Prez. gmina.

12. W Muchlińcu (Stryj) z płacą 130
zł. 4 morgi pola i 6 sagów drzewa. (Język
wykładowy niemiecki) Prez. gmina.

13. W Pławskiej Woli (Tarnów) z pła-
cą 210 zł. 10 zł. na usługę lub usługę z
gminy, 5 zł. na drobne wydatki, 5 zł. na
premia dla dzieci, ogród obszaru 400⁰ i
pięć sagów drzewa miękkiego z przystawą
i porąbaniem. Prez. gmina

14. W Strutynie (Brzeżany) z płacą
224 zł. 15 zł. jako relutum za morg ogrodu,
16 zł. na usług